



Miesięcznik Samorządu i Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej

WAGA I MIECZ

Nr 9 wrzesień 2016

Cena 3,50 zł

W numerze:

- 4** Budżet Obywatelski w Gminie Strzyżów
- 11** Strefa płatnego parkowania
- 19** Strzyżów In Rock
- 22** Zaglądamy do cudzego portfela - wywiad z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego
- 26** „Muzyka nie kłamie”
- 31** Radek Śląski królem Festiwalu Biegowego w Krynicy

DOŻYNKI 2016 - fotoreportaż w środku gazety

MARZENA ARCISZEWSKA
[fotograf]

NARODOWE CZYTANIE

w Bibliotece Publicznej Gminy i Miasta w Strzyżowie





Słuchać, znaczy pozwolić współdecydować

Kilka ważnych decyzji za nami. Pracujemy nad Budżetem Obywatelskim, którą to inicjatywę podjęli Radni Rady Miejskiej jeszcze w 2015 roku. Finalizują się sprawy strefy ekonomicznej w Strzyżowie. Do życia została powołana Rada Rozwoju działająca przy Burmistrzu Strzyżowa. Rada podjęła również uchwałę o przystąpieniu do konsultacji społecznych projektu poszerzenia granic administracyjnych Miasta Strzyżowa.

Wszystkie te projekty mają jeden zasadniczy cel. Można powiedzieć wspólny mianownik. Decyzje o losie naszej wspólnoty samorządowej chcemy realnie i znacznie szerzej niż do tej pory oddać w ręce naszych mieszkańców. 21 projektów zgłoszonych w ramach pierwszego w historii gminy budżetu partycypacyjnego pokazują, że ludzie chcą mieć głos, chcą mieć wpływ i mają pomysły na swoje najbliższe otoczenie. Pojawiły się emocje, pojawiła się w niektórych miejscach konkurencja. Pojawiła się mobilizacja. To niezwykle budujące szczególnie, że głęboko wierzę, że razem możemy więcej i lepiej.

Powołując Radę Rozwoju i zapraszając do niej przedsiębiorców i instytucje otoczenia biznesu chcę by również i to niezwykle ważne dla rozwoju naszego miasta i naszej gminy środowisko biznesu wypracowało sposoby komunikowania i wpływania na procesy społeczne i gospodarcze, które dzieją się wokół nas. Nie można skutecznie tworzyć miejsc pracy, dobrze kształcić młodzież, wypracowywać lepszych dochodów podatkowych bez wzajemnego zrozumienia, lepszego poznania i realnej współpracy. Może nam się wydaje, że wokół nie dzieje się wiele, ale za 4-5 lat Strzyżów będzie zupełnie innym miastem. Większym, zasobniejszym, lepiej skomunikowanym. Internet, a raczej e-usługi i wirtualna rzeczywistość, demografia i komunikacja spowodują, że będziemy

realną i ciekawą alternatywą dla ludzi myślących o zamieszkaniu w mniejszej miejscowości pod Rzeszowem. Musimy wygrać tę konkurencję. Musimy zaoferować więcej i nie da się tego zrobić bez mocnego głosu środowiska przedsiębiorców, którzy pomogą nam znaleźć najlepsze rozwiązania w polityce podatkowej, gruntowej, lokalowej, kształceniu, czy usługach publicznych.

Wiele emocji wzbudzą zapewne konsultacje zmiany granic administracyjnych. Mam nadzieję, że będą to zdecydowanie emocje pozytywne i dyskusja na argumenty. Proponujemy włączenie do miasta terenów, które są już zurbanizowane lub mają potencjał urbanizacji. Chcemy by miasto liczyło się, jako większy i mocniejszy ośrodek na południe od Rzeszowa. Po zmianie granic miasto może liczyć ponad 10 000 mieszkańców. Chcemy zwiększyć ilość terenów dla budownictwa mieszkaniowego. Chcemy uporządkować postępujący rozwój miasta i wyeliminować fikcję administracyjną na terenach, które leżą w obszarach wiejskich, ale nie integrują się z organizacjami i społecznością swoich wsi w skutek nienaturalnego już dziś układu przestrzennego (Godowa „Pustki”, Dobrzechów „Kolonია”, Żarnowa „Solna Góra”).

Czas płynie i świat się zmienia. To, co było kiedyś dobre, dziś często już tak dobre nie jest, a na pewno jest już inne. Postępowi mówią również, że „niemożliwe nie istnieje” wybiegając do bardzo niekiedy abstrakcyjnych wizji przyszłości. Gdzieś na osi czasu, pomiędzy tym, czego już nie ma, a tym czego jeszcze nie ma, istniejemy MY. Musimy zrobić tylko tyle ile pozwalają uwarunkowania, takie czy inne, i aż tyle byśmy otarli się o satysfakcję z dobrze wykonanej pracy. I co bardzo ważne, byśmy chcieli i potrafili zrobić to razem.

Mariusz Kawa
Burmistrz Strzyżowa

W numerze

Słuchać, znaczy pozwolić współdecydować ...	3
Budżet Obywatelski w Gminie Strzyżów	4
Życzenia z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego	4
Filmowe i teatralne atrakcje w Strzyżowie ...	5
Obchody Dni Świętego Michała	6
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzyżowie rozpoczyna realizację projektu „Aktywni w działaniu”	6
Happening na strzyżowskim Rynku	7
Wsparcie finansowe dla klubów sportowych	7
Lato w Muzeum	8
Wrzesień w Muzeum	9
Muzyka Wysokich Traw	10
Informacja – Strefa Płatnego Parkowania	11
Nowe wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych	12
Podziel się książką – z sąsiadem	12
Akcja „Zaproś Kominiarza” na terenie województwa podkarpackiego	13
Wakacje z Izłą Rolniczą 2016 – Półkolonia w Strzyżowie	13
Podsumowanie Wakacji 2016	14
Co jest grane?	14
Finisaż wystawy węgiersko-słowacko-polskiej pn. „I naród dokonał napaści na naród”	15
Wrześniowa fala Narodowego Czytania	16
Narodowe Czytanie „Quo vadis” i strzyżowska inscenizacja w BPMiG.....	17
Oversoul, czyli muzyczne pożegnanie wakacji	18
Strzyżów In Rock	19
Usłyszane u logopedy	20
Członkowie ZPiT „Kłosowanie” przygotowali wieniec dożynkowy	20
Święto Pieczonego Ziemniaka	21
Zaglądamy do cudzego portfela... ..	22
Przez taniec regionalny obujemy z kulturą wyższą	23
Finisaż Fotoklubu Strzyżów	23
Na skrzydłach poezji	24
Olga Tokarczuk „Księgi Jakubowe”	25
Lato leśnych ludzi	25
„Muzyka nie kłamie”	26
W letnim nastroju	27
Kronika Starych Gier. Część 4	28
Zawodowo, projektowo, zagranicznie, patriotycznie – czyli o oczywistych atutach ZST w Strzyżowie	29
Puchar Polski Juniorów	30
Radek Śląski królem Festiwalu Biegowego w Krynicy	31
Pesymizm to zwykle lenistwo i naśladowanie innych. Posłuchaj kobiety, bo tobie pierwszej to powiem... ..	32
Renta rodzinna dla ucznia i studenta	33
Oszukują seniorów metodą „na pracownika ZUS”	33
Z kroniki policyjnej – policja informuje ...	34

Budżet Obywatelski w Gminie Strzyżów

W tym roku mieszkańcy Gminy Strzyżów po raz pierwszy współdecydowali na co wydać 470 000,00 zł z lokalnego budżetu. Było to możliwe dzięki uruchomieniu pilotażu Budżetu Obywatelskiego, który cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem wśród społeczności lokalnej.

Każdy mieszkaniec, który najpóźniej w dniu ogłoszenia konkursu tj. 16 maja 2016 roku ukończył 18 lat i był zameldowany na terenie Gminy Strzyżów, mógł zgłaszać w okresie od 11 lipca do 12 sierpnia br. swoje propozycje projektów zadań.

W tym czasie do Urzędu Miejskiego w Strzyżowie wpłynęło 21 projektów zadań, które po weryfikacji formalnoprawnej, zostały pozytywnie zatwierdzone przez Podzespół ds. Weryfikacji i poddane pod głosowanie. Poniżej przedstawiamy listę projektów zadań z podaną ich wartością brutto:

1. Budowa altany oraz montaż urządzeń zabawowych i rekreacyjnych w Godowej – 39 926,00 zł;
2. Utworzenie parku rekreacyjno-sportowego w Gliniku Charzewskim – 29 397,00 zł;
3. Kontynuacja budowy chodnika w ciągu ul. Gen. Władysława Sikorskiego na osiedlu Nr 3 w Strzyżowie – 40 000,00 zł;
4. Trakt Św. Michała – 40 000,00 zł;
5. Wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w pomieszczeniach Domu Ludowego w Żarnowej – 30 000,00 zł;
6. Budowa oświetlenia drogowego w Gliniku Zaborowskim – 30 000,00 zł;
7. Budowa altany oraz montaż elementów zabawowych w Bonarówce – 20 000,00 zł;

8. Aktywne Osiedle – 40 000,00 zł;
9. Wesoly Plac Zabaw – 29 971,36 zł;
10. Budowa altany ogólnodostępnej przy Budynku Centrum Kulturalno – Sportowym w Wysokiej Strzyżowskiej – 40 000,00 zł;
11. Remont i utwardzenie odcinka drogi gminnej Dobrzechów Grodzisko (Bakonka) – 30 000,00 zł;
12. Dokończenie budowy oświetlenia przydrożnego w miejscowości Łętownia – 20 000,00 zł;
13. Plac zabaw i siłownia zewnętrzna w miejscowości Dobrzechów – 39 975,00 zł;
14. Modernizacja odcinka drogi gminnej o długości 360 metrów (działka Nr 650) – 30 000,00 zł;
15. Doposażenie budynku wiejskiego pełniącego funkcje społeczno – kulturalne – 20 000,00 zł;
16. Wiejskie boisko sportowe w Brzeżance – 20 000,00 zł;
17. Minigolf w Strzyżowie – 40 000,00 zł;
18. Spójrz na Strzyżów oczami pradziadka – 9 850,00 zł;
19. Budowa oświetlenia drogowego przy drodze wewnętrznej w Gbiskach – 20 000,00 zł;
20. W zdrowym ciele zdrowy duch – eko siłownia w Zawadce – 20 000,00 zł;
21. Zagospodarowanie terenów wokół ul. Kombatantów na cele rekreacyjne dla mieszkańców miasta Strzyżów – 40 000,00 zł.

W głosowaniu mogli brać udział wszyscy mieszkańcy Gminy Strzyżów, którzy najpóźniej w dniu rozpoczęcia głosowania tj. 01.09.2016 roku, ukończyli 18 lat i byli zameldowani na jej terenie. Każdy uprawniony mieszkaniec miał prawo głosować tylko raz na jeden projekt zadania z pośród 21 propozycji, co oznaczało, że można było głosować alternatywnie za pomocą:

- formularza interaktywnego dostępnego na stronie internetowej www.strzyzow.pl/bo;
- papierowej karty do głosowania.

Aby realizacja projektu zadania była możliwa, wymagano uzyskania w wyniku głosowania minimalnego poparcia dla projektu zadania, które wynosiło odpowiednio:

Lp.	Miejscowość	Wymagane minimalne poparcie dla projektu zadania (liczba głosów)
1	Strzyżów	500
2	Bonarówka	31
3	Brzeżanka	65
4	Dobrzechów	213
5	Gbiska	61
6	Glinik Charzewski	169
7	Glinik Zaborowski	120
8	Godowa	273
9	Grodzisko	125
10	Łętownia	34
11	Tropie	80
12	Wysoka Strzyżowska	252
13	Zawadka	70
14	Żarnowa	175
15	Żyznów	182

Na przełomie września/października br. poznamy oficjalne wyniki i dowiemy się, które projekty zadań będą realizowane w 2017 r.

Życzenia z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego

Szanowni Państwo, Dyrektorzy Szkół, Drodzy Nauczyciele i Wychowawcy, Rodzice i Uczniowie. Po dwumiesięcznej przerwie beztrudnych wakacji uczniowie wracają do szkół, aby rozpocząć nowy rok szkolny 2016/2017. Z tej okazji nauczycielom i pracownikom oświaty życzę, by nadchodzący rok szkolny był okresem nowych wyzwań, pomyślnej współpracy, wzajemnej życzliwości oraz licznych sukcesów we wszelkich działaniach. Niech podejmowany trud stanie się źródłem Państwa zadowolenia oraz radości i wdzięczności uczniów.

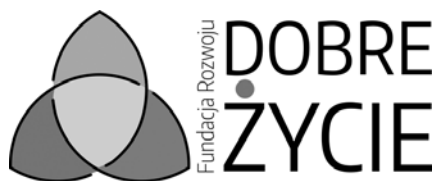
Życzę satysfakcji z pracy oraz spełnienia osobistych i zawodowych marzeń i planów. Życzę, by w codziennej szkolnej rutynie zachowali Państwo radość z dzielenia się wiedzą i doświadczeniem z młodym pokoleniem. Niech nowy rok szkolny będzie bogaty w sukcesy naukowe i wychowawcze.

Drodzy Uczniowie, niech powrót do szkoły po wakacjach przynosi Wam mnóstwo energii do działania, która będzie się przekładać na Wasze wyniki w nauce. Życzę również, by zdobywanie wiedzy nie było tylko obowiązkiem, a stawało się fascynującą przygodą, podczas której będziecie odnajdywać siebie oraz rozwijać swoje zainteresowania.

Wszystkim Rodzicom i Opiekunom uczniów życzę zaś cierpliwości i konsekwencji w wychowywaniu młodego pokolenia oraz licznych miłych przeżyć związanych z osiągnięciami Waszych podopiecznych.

Mariusz Kawa Burmistrz Strzyżowa

Barbara Ruszała



Filmowe i teatralne atrakcje w Strzyżowie

We wrześniu w Strzyżowie czekają nas niespotykane atrakcje przygotowywane przez młodzież z tutejszych szkół: liceum, technikum i gimnazjum przy wsparciu Fundacji Rozwoju „Dobre Życie”. Młodzi ludzie przygotowują spektakl teatralny, którego premiera odbędzie się 25 września w tunelu schronowym w Strzyżowie oraz nagrywają film sensacyjno-przygodowy, którego akcja dzieje się w również w Strzyżowie.

Grupa teatralna przygotowuje niepowtarzalny spektakl wizualny, oparty na efektach, jakie daje połączenie światła, cieni, dźwięków i ruchu. Wrażenia, jakie niesie spektakl potęgować będzie sceneria, w której będzie się odbywał. Będzie to zabytkowy tunel schronowy w Strzyżowie. Przygotowanie takiego spektaklu wymaga od młodzieży bardzo dużo zaangażowania, czasu, a przede wszystkim wysiłku fizycznego. Obecnie młodzież jest w trakcie prób. Nad całością spektaklu i jego profesjonalną stroną czuwa reżyser i aktor Jarosław Figura, z doświadczeniem pracy teatralnej w ponad 50 krajach.

– W teatrze wizualnym plastyka i muzyka, dopełniając się wzajemnie, tworzą ciąg obrazów, uruchamiających wyobraźnię widza do szeregu skojarzeń. (...) Młodzież wnosi do spektaklu swoją witalność i naturalność – opisuje reżyser przedstawienia. Premiera i jedyny pokaz spektaklu pt. „Poza światłem” odbędzie się 25 września o godzinie 17.00 w tunelu schronowym w Strzyżowie (wejście od strony Strzyżowa). Wstęp na spektakl jest bezpłatny.

Grupa filmowa również przygotowuje wyjątkowe atrakcje. Młodzież przy wsparciu Łukasza Grudysza nakręci film, o tym jak Strzyżów odwiedził słynny podróżnik, i jakie przygody go tu spotkały. Młodzi ludzie zaplanowali ambitną fabułę pełną zwrotów akcji, z zaskakującym zakończeniem. Powstał już scenariusz do filmu, który uczestnicy projektu tworzyli na warsztatach filmowych z reżyserem, Arkadiuszem Ziętkiem. Członkowie grupy filmowej traktują perypetie głównego bohatera, jako pretekst do tego, aby pokazać swoje miasto w niebanalny sposób i zachęcić turystów i inwestorów do zainteresowania się Strzyżowem. Chcą też, aby mieszkańcy spojrzeli na swoje otoczenie z nowej perspektywy i dostrzegli w nim to, czego być może na co dzień nie dostrzegają. Premiera filmu odbędzie się podczas debat z mieszkańcami Strzyżowa w październiku 2016 r., a następnie film będzie udostępniony i promowany w Internecie, aby popularyzować walory regionu i rezultaty pracy młodzieży.

Tematy i motywy przewodnie do spektaklu i filmu zostały wybrane przez młodzież po prowadzonej przez nią diagnozie środowiska, czyli uważnym rozglądaniu się dookoła siebie oraz rozmowach z ludźmi, w tym radnymi. Głównym celem młodych ludzi jest to, aby zrobić coś ciekawego i pożytecznego

Wszystkie działania odbywają się w ramach projektu „Aktywni lokalnie”. W ramach tego projektu działają także dwie grupy młodzieżowe w Wiśniowej. Więcej o inicjatywach młodzieży z obu gmin można przeczytać na stronie: <http://www.dobrezycie.org/aktywni-lokalnie/inicjatywy-mlodziezy>.



Fot. Jarosław Figura

dla swojego otoczenia i współmieszkańców, po to, aby wszystkim w Strzyżowie mieszkało się lepiej.

– W Strzyżowie jest wiele osobowości, które wspierają aktywność młodzieży i rozwój kultury. Cieszymy się, że możemy z nimi współpracować, bo podnosimy jakość i zwiększamy zasięg inicjatyw młodzieży, ale też młodzi ludzie uczą się w praktyce jak budować lokalne partnerstwa. Przekonują się też, że faktycznie razem można zdziałać więcej – mówi Ola Chodasz, prezeska Fundacji „Dobre Życie”. W promocję i organizację wydarzeń włączyli się m.in. Agencja Reklamowa Midas, zespół Steel Velvet, Centrum Sportu Turystyki i Rekreacji i Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej im. Zygmunta Leśniaka. Muzeum zarządza tunelem schronowym, gdzie młodzież tworzy film i przedstawienie.

W ramach projektu planowane jest również bezpłatne szkolenie z aktywnych metod i technik pracy z młodzieżą, które odbędzie się w dniach 14-15 października 2016 r. w Strzyżowie.

Więcej informacji i zgłoszenia: <http://dobrezycie.org/aktywni-lokalnie/szkolenie-z-pracy-z-mlodzieza>.

Projekt „Aktywni lokalnie” jest realizowany dzięki środkom pozyskanym przez Fundację Rozwoju „Dobre Życie”. Jest współfinansowany ze środków od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusze Inicjatyw Obywatelskich, a także ze środków partnerów projektu: Gminy Strzyżów i Gminy Wiśniowa.

Poza światłem

reżyseria: **Jarosław Figura**

Gabriela Bielamowicz,
Bartłomiej Gorczyca,
Karol Jurasz, Katarzyna Kudła,
Katarzyna Matłosz, Sylwia Oliwa,
Karolina Perłowska, Jolanta Utnicka,
Kamila Włodyga, Aleksandra Wójtowicz,
Aleksandra Ziobro, Dominik Łydzik

25 września 2016r.
godz. 17.00

w tunelu schronowym
w Strzyżowie (wejście od Strzyżowa)
Spektakl bezpłatny

www.dobrezycie.org/aktywni-lokalnie/inicjatywy-mlodziezy

Wydarzenia realizowane w ramach projektu "Aktywni lokalnie", współfinansowanego ze środków od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, a także ze środków partnerów projektu: Gminy Strzyżów i Gminy Wiśniowa.

Obchody Dni Świętego Michała



Tegoroczne obchody Dni Świętego Michała planowane są, jak co roku na ostatni weekend września tj. 24-25 IX 2016 r.

W sobotę, 24 września, w Domu Kultury „Sokół” o godz. 18.00 odbędzie się rozdanie statuetek Świętego Michała tegorocznym laureatom nagrody. Oprócz gali przewidziany jest także bezpłatny Nocny Maraton Filmowy. Tego wieczoru zaprezentowane zostaną także sylwetki osób, których aktywność zawodowa, społeczna, czy podejmowane inicjatywy mogą być inspiracją dla innych. Przedstawimy Państwu laureatów drugiej edycji plebiscytu „Wybieramy Kreatywnych Regionu”, zorganizowanego przez Gminę Strzyżów oraz Strzyżowskie Forum Gospodarcze.

Natomiast w niedzielę 25 września, o godz. 17.00, zapraszamy Państwa do tunelu schronowego w Strzyżowie (wejście od strony miasta) na spektakl „Poza światłem” w reżyserii Jarosława Figury. Partnerami widowiska są m.in. Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej oraz zespół Steel Velvet. Przedsięwzięcie jest realizowane przez Fundację Rozwoju „Dobre Życie” w partnerstwie z Gminą Strzyżów i Gminą Wiśniowa w ramach projektu „Aktywni lokalnie” współfinansowanego ze środków otrzymanych od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, a także ze środków partnerów projektu.

Udział w obchodach Dni Świętego Michała jest bezpłatny.

W kolejnym numerze WiM przedstawimy Państwu informację z rozdania statuetek Świętego Michała oraz przedstawimy laureatów drugiej edycji plebiscytu „Wybieramy Kreatywnych Regionu”.

Aneta Ziobro



Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strzyżowie rozpoczyna realizację projektu „Aktywni w działaniu”

Projekt skierowany jest do korzystających ze świadczeń pomocy społecznej mieszkańców Gminy Strzyżów, którzy są zarejestrowani jako bezrobotni (z przyznanym III profilem) lub którzy pozostają bez zatrudnienia i na dzień przystąpienia do projektu nie mają prawa do nabycia statusu os. bezrobotnej.

Projekt ma na celu wsparcie osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej w powrocie do aktywności społecznej i zawodowej.

Pomogą w tym bezpłatnie:

- indywidualne i grupowe poradnictwo prawne i specjalistyczne;
- grupowe poradnictwo z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego;
- warsztaty umiejętności interpersonalnych;
- warsztaty zdrowotne i pielęgnacyjne;
- zabiegi na włosy, twarz, dłonie;
- usługi rehabilitacyjne i stomatologiczne, które nie podlegają refundacji NFZ;
- indywidualne doradztwo zawodowe;

- szkolenia zawodowe dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości uczestnika.

Ponadto w ramach projektu uczestnicy będą mogli podjąć:

- zatrudnienie przy pracach społecznie użytecznych (wynagrodzenie);
- lub 6 miesięcznych staży zawodowych.

Rekrutacja do udziału w projekcie trwa. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z biurem projektu – MGOPS w Strzyżowie (ul. Słowackiego 8, IV piętro), tel. 17 27 63 109, e-mail: mgopsstrzyzow@onet.pl.

Więcej informacji o projekcie można odnaleźć na stronie internetowej www.mgops.itl.pl w zakładce Projekt „Aktywni w działaniu”.

Barbara Lipska

Happening na stryżowskim Rynku

11 września br. na stryżowskim Rynku odbył się happening z okazji Światowego Dnia Pierwszej Pomocy w ramach projektu „Ratujemy i uczymy ratować! Edukacja pierwszej pomocy przedmedycznej”. Happening obfitował w liczne wydarzenia i atrakcje, które cieszyły się dużą popularnością wśród osób odwiedzających Rynek.

Podczas happeningu odbyły się warsztaty i pokazy udzielania pierwszej pomocy, prowadzone przez wykwalifikowanych ratowników medycznych z firmy Szkoleniowo Edukacyjnej PASSIO Mateusz Mokrzycki, wśród których szczególnym zainteresowaniem cieszyła się „Klinika Doktora Misia” – czyli trening udzielania pierwszej pomocy dla najmłodszych oraz pokazy sprzętu ratowniczego. Zarówno dzieci jak i dorośli mieli możliwość obejrzenia karetki i jej wyposażenia, a także odegrania roli pacjenta ambulansu.



Fot. Bartosz Walach (2)

Ponadto Centrum Medyczne MEDYK prowadziło bezpłatne badania profilaktyczne i konsultacje medyczne, wśród których był m.in. pomiar ciśnienia i poziomu cukru oraz analiza składu masy ciała. Wg wstępnych szacunków z badań i konsultacji skorzystało ponad kilkaset osób. Podczas happeningu wykonano ponad 30 badań mamograficznych i cytologicznych, które były prowadzone przez Fundację SOS Życie z Mielca. Fundacja DKMS zarejestrowała kilkanaście osób w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych. Prowadzono również warsztaty zdrowego żywienia przez p. Paulinę Kawę, podczas których zarówno najmłodszy jak i ich rodzice i opiekunowie mogli przygotować m.in. koktajle owocowo-warzywne, a strażacy z MDP i OSP w Żarnowej zaprezentowali wyposażenie i sprzęt jakim obecnie dysponują, a także ubrania ochronne wykorzystywane podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.



Zgromadzone na Rynku dzieci brały udział w licznych grach i zabawach prowadzonych przez Animatorkę, odbyły się także występy szczudlarzy.

Najbardziej wyczekiwany punktem programu była Gra Miejska pt. „Mistrzowie Pierwszej Pomocy”, do udziału w której zgłosiło się 5 kilkusobowych drużyn. Rywalizacja polegała na wykonaniu w jak najkrótszym czasie kilku różnych zadań dotyczących pierwszej pomocy, do których wskazówki były rozmieszczone w różnych punktach miasta. Zwycięską drużyną została ekipa składająca się z członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Żarnowej. Miejsca II, III i V zajęły ekipy składające się z osób zrzeszonych w Związku Strzeleckim „Strzelec” (drużyny: „Brawo”, „S.O.S” i „Alfa”), natomiast miejsce IV zajęła drużyna „Atomówki”. Zawodnicy biorący udział w rywalizacji otrzymali nagrody i dyplomy.

W organizację happeningu zaangażowali się także wolontariusze z Fundacji Rozwoju Wolontariatu i Fundacji Generator Inspiracji, prowadzącej program Wolontariatu Studenckiego PROJEKTOR.

Podczas happeningu miała miejsce promocja poradnika pierwszej pomocy „Zanim przyjedzie pogotowie”.

Organizatorzy dziękują wszystkim osobom i instytucjom, które zaangażowały się we wszelkie prace związane z organizacją i obsługą tego wydarzenia.

Projekt „Ratujemy i uczymy ratować! Edukacja pierwszej pomocy przedmedycznej” realizowany jest przez Stowarzyszenie „Na Start” ze środków finansowych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz Gminy Strzyżów.

Beata Słowiak

Wsparcie finansowe dla klubów sportowych

Przypominamy, iż zgodnie z Uchwałą Nr XII/94/11 Rady Miejskiej w Strzyżowie z dnia 27 października 2011 r. w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu na terenie Gminy Strzyżów, termin składania wniosków o udzielenie wsparcia finansowego z Budżetu Gminy Strzyżów na rozwój sportu przez Kluby Sportowe upływa z dniem 30 września 2016 r.

Gmina Strzyżów w swojej działalności stwarza warunki wpływające na rozwój przedsięwzięć z zakresu sportu poprzez zwiększenie dostępności społeczności lokalnej do infrastruktury sportowej. Wsparcie finansowe rozwoju sportu następuje w formie dotacji celowej, przyznawanej dla klubu sportowego w trybie i na warunkach określonych w w/w uchwale.

Zgodnie z zapisami umowy wszystkie kluby sportowe przyznane środki finansowe otrzymały w dwóch transzach. Wyplata drugiej transzy uzależniona była od prawidłowego rozliczenia pierwszej transzy dotacji, które powinno nastąpić do dnia 14 lipca 2016 r. Wszystkie kluby sportowe złożyły do Urzędu Miejskiego w wymaganym terminie sprawozdania finansowe i merytoryczne z częściowego wykonania zadania. Po dokonaniu weryfikacji i sprawdzeniu pod względem zgodności wydatków z zawartą Umową oraz Kalkulacją kosztów realizacji zadania w zakresie rozwoju sportu i zatwierdzeniu sprawozdań dokonano wypłaty drugiej transzy.

Otrzymane wsparcie finansowe kluby sportowe przeznaczały m.in. na: szkolenia zawodników, utrzymanie lub wynajem obiektów sportowych, specjalistyczną opiekę medyczną, zakup niezbędnego sprzętu sportowego, opłaty startowe, opłaty związkowe, licencje, transport, opłaty za sędziowanie zawodów stypendia dla zawodników, wynagrodzenia trenerów oraz obsługę księgową.

Barbara Turoń

LATO W MUZEUM

Okres letni to tradycyjnie w naszej placówce czas wytężonej pracy. Przygotowaliśmy liczne atrakcje z myślą o dzieciach i młodzieży z terenu miasta i gminy. Przygotowaliśmy dla dzieci cykl zajęć wakacyjnych. W każdy wtorek odbywały się „Bajkowe

temnice muzealnych wnętrz”. Gra muzealna to odmiana gry miejskiej. Jest to nowa forma zwiedzania muzeum poprzez zabawę. Uczestnicy gry szukając odpowiedzi na poszczególne zadania, zapoznawali się z wszystkimi wystawami. Karty gry zawierały pytania do-

rozwiązać zagadki, gracze musieli dotrzeć do najskrytszych zakamarków muzealnych sal, a przejście całego szlaku zajmowało do 4 godzin. W rozwiązywaniu tajemnic pomagali pracownicy muzeum. Głównym celem zabawy było rozwijanie poczucia więzi z regionem, gdyż większość pytań związana była z dziejami Strzyżowa i okolic. Gra była nie tylko lekcją historii. Dzieci mogły uzyskać informacje z dziedziny numizmatyki, etnografii, fotografii oraz archeologii. Gra muzealna cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Czwartkowe „Składaj z nami origami” sprawiło dzieciom wiele radości. Na zajęcia przychodziło dużo zainteresowanych, chcących rozwijać swoje zdolności manualne. Japońska sztuka składania papieru była nie lada wyzwaniem dla wszystkich, wymagała cierpliwości. Każdy uczestnik został zapoznany z historią origami oraz nauczył się składać moduły z kolorowych karteczek. Z tygodnia na tydzień powstawało coraz więcej modułów, które w fazie finalnej zostały połączone ze sobą, tworząc różnego rodzaju figurki.

Piątkowe „Zabawy z kaligrafią” również cieszyły się zainteresowaniem. Na zajęciach dzieci ćwiczyły sztukę pisania, polegającą na posługiwaniu się piórem. Trzymając w ręku gęsie pióro, dzieci mogły wczuć się w rolę średniowiecznego skryby przepisyującego księgi w skrytorium. Atrakcją było dla nich użycie atramentu, który w dzisiejszych czasach nie jest im znany.

Podsumowanie zajęć wakacyjnych odbyło się w głównej siedzibie muzeum 30 sierpnia 2016 r. Na spotkanie zostali zaproszeni wszyscy uczestnicy, biorący udział w zajęciach.



wtorki”. Bajki wyświetlano przy pomocy rzutnika „Ania” na ścianie w jednej z muzealnych sal. Aparat ten produkowano w Łódzkich Zakładach Kserotechnicznych (ŁZK) w latach 70 i 80 XX wieku. Dzisiaj posiada wartość wyłącznie kolekcjonerską. Zwinięte w rulonik klisze przechowywano w pudełkach tekturowych, a potem plastikowych. W czasach kiedy nie było magnetowidów, odtwarzaczy DVD i komputerów, taka projekcja zastępowała seans kinowy. Chcieliśmy zaprezentować najmłodszym, w jaki sposób ich rodzice spędzali wolny czas. W ciemnej sali, na białym ekranie wyświetlaliśmy bajki np. Smerfy oraz komedię amerykańską Flip i Flap i film przygodowy Zorro. Dzieci samodzielnie czytały napisy, co było dla nich dodatkową atrakcją. Starsi uczestnicy seansów z zaangażowaniem zaczytywali się w tekstach wyświetlanych przezroczycy, najmłodsi zaś próbowali stawiać swoje pierwsze kroki w składaniu liter. Każde dziecko chciało być narratorem, dostać na chwilę ważną rolę do odegrania. Z tego powodu zajęcia były atrakcyjne. Zaprezentowaliśmy im coś, czego do tej pory nie widziały. Z zainteresowaniem obserwowały dziwny przedmiot z soczewką i pokrętłami oraz skrzyneczkę pełną małych pudełek z czymś, co przypominało filmy do aparatu. Co tydzień odbywała się podróż w tajemniczy świat zapomnianych opowieści.

W każdą środę uczestnicy zajęć mogli wziąć udział w grze muzealnej „Odkryj ta-

tyczące eksponatów znajdujących się w muzeum. Każdy gracz odgadywał zagadki w nim ukryte. W rolę przewodnika wcielił się patron placówki – Zygmunt Leśniak, którego gracze mogli spotkać podczas wędrowki. Zadania były przygotowane w taki sposób, aby uczestnicy mogli poznać najważniejsze wydarzenia z historii miasta i regionu. Aby poprawnie



Tego dnia rozdano nagrody, dyplomy i drobne upominki. Wyniki gry muzealnej prezentują się następująco: I miejsce – Drużyna „Black & White”, II miejsce – Drużyna „Niedźwiedzie”, III miejsce ex æquo – Drużyna „Mole Książkowe” i „Pro Team”.

Na zakończenie spotkania zostało wykonane pamiątkowe zdjęcie, wszystkie dzieci były zadowolone ze swoich osiągnięć i upominków. W tym miejscu chcemy serdecznie podziękować za udzielone wsparcie finansowe i rzeczowe, które pozwoliło nam na zakup nagród.

W czasie wakacji siedzibę główną muzeum i Galerię Miejską odwiedziło 640 zwiedzających. Jak zwykle w porze letniej tunel schronowy cieszył się dużym zainteresowaniem wśród turystów z całej Polski, jak i z zagranicy. W okresie wakacji odwiedziło go ponad 2300 zwiedzających.

WRZESIEŃ W MUZEUM

Na wrzesień i październik nasza placówka przygotowała dla szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Strzyżów warsztaty muzealne. W Galerii Miejskiej prezentowana jest wystawa „966 – 1966 – 2016. W 1050 rocznicę Chrztu Polski”, która stanowi tło lekcji. Tematyka zajęć dostosowana została do różnych grup wiekowych uczestników. Dla kl. I – III – „Jak Polskę budowano? Czyli od szalasu aż po gród”; dla kl. IV – VI – „Dziennikarz i kronikarz”; kl. I – III gimnazjum – „Czynami Polski budowanie”.

Celem warsztatów muzealnych jest utrwalenie wiedzy na temat historii Polski, z uwzględnieniem najważniejszych wydarzeń. Przypominamy, że zajęcia są nieodpłatne, prowadzone od wtorku do piątku, w godzinach pracy Galerii Miejskiej (Rynek 15, Strzyżów), od 8.00 – 16.00. Przewidywalny czas ich trwania to 1 godzina 30 minut. Konieczna jest wcześniejsza rezerwacja pod nr tel. 889 839 031 lub 17 276 42 38.

W dniach od 11-18 września muzeum organizuje I Strzyżowski Plener Malarski Artystów Podkarpacia.

Strzyżowski plener nawiązuje do wydarzeń sprzed ćwierć wieku. Na początku lat dziewięćdziesiątych dwukrotnie zorganizowano w Strzyżowie plenery malarskie, które cieszyły się uznaniem artystów odwiedzających Strzyżów.

Iwona Frączek, Karolina Worosz

**MUZEUM SAMORZĄDOWE ZIEMI
STRZYŻOWSKIEJ
IM. ZYGMUNTA LEŚNIAKA
STOWARZYSZENIE COLLEGIUM
SUPRASLIENSE
KATEDRA SOCJOLOGII WIEDZY
I EDUKACJI KATOLICKIEGO
UNIwersYTETU LUBELSKIEGO**

organizują
konferencję naukową

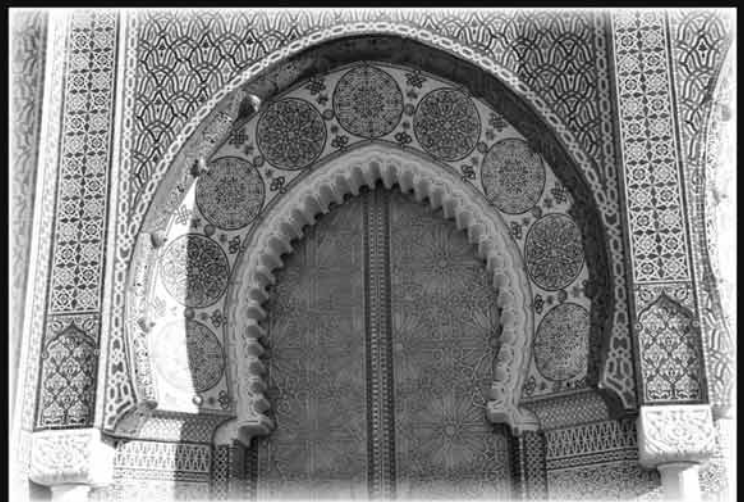
**MAŁE MIASTA.
MUZEA, KOLEKCJE, ZBIORY,
ARCHIWA, BIBLIOTEKI**

która odbędzie się
w dniu 8 października 2016 r.
w Galerii Miejskiej o godz. 12.00

WSTĘP WOLNY

Zapraszamy

Maroko
nad Wisłokiem
Galeria Miejska Filia
Muzeum Samorządowego
Ziemi Strzyżowskiej w Strzyżowie



Wystawa dostępna
od 7 października do 30 listopada 2016 r.
Wernisaż 7 października, godzina 17.00

Muzyka Wysokich Traw

Opis cyklu 10 słuchowisk przedstawiamy Państwu poniżej.

Odcinek 1. „Czas” (21'27”)

Na Rynku strzyżowskim spotyka się para młodych, zakochanych ludzi – Krzysiek i jego dziewczyna Beatka. Krzysiek jest rozgoryczony, bo nie dostał się na Akademię Sztuk Pięknych do Krakowa, tym bardziej, że jego dziewczyna Beatka została przyjęta na medycynę. Ta sytuacja burzy ich plany bycia razem poza domem przez najbliższe sześć lat. W tym czasie podchodzi do nich Jakub, chłopak o semickich rysach, i pyta, czy nie wiedzą, gdzie w Strzyżowie jest synagoga. Razem idą do synagogi, w której mieści się biblioteka. Tam okazuje się, że Jakub jest Żydem i przyjechał z Jerozolimy szukać swoich przodków. Retrospekcja przenosi nas do czasów przedwojennych. Rabin rozmawia z jednym ze strzyżowskich Żydów o konieczności odnowienia synagogi. Pojawia się również strzyżowski dziwak, który przetoczy się przez wszystkie odcinki jako „sumienie” Strzyżowa.

Odcinek 2. „Rzeka” (26'04”)

Jakub w rozmowie z bibliotekarką, opowiada o swojej rodzinie w Izraelu, szczególnie o swoim dziadku rabinie, który obraził się na Boga, oraz o swoim ojcu sinologu. Jakub mówi z wielkim znawstwem o freskach znajdujących się w strzyżowskiej bibliotece. Scena druga: Krzysztof zaprasza Jakuba do swojego dziadka, z którym mieszka, bo jego rodzice już dawno wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Dziadek pyta, czy Jakub nie jest czasem z rodu strzyżowskich rabinów Horowitzów, co Jakuba wprawia w osłupienie. W retrospekcji pojawia się osoba Wojciecha Weissa na stacyjce w Strzyżowie, gdzie mieszka u swojej siostry Emilii, żony zawiadowcy stacji Stanisława Floraka.

Odcinek 3. „Tunel” (24'51”)

Biblioteka strzyżowska. Ktoś przynosi zdjęcie małej dziewczynki. Jest to Józefa Strzępkówna – rozpoczyna się opowieść o tym, jak Józefa Strzępkówna wręczała kwiaty Hitlerowi i Mussoliniemu podczas ich pobytu w Strzyżowie i Stępinie. Temat rozwija dziadek Krzysia w rozmowie z dziwakiem Janem. Dziwak opowiada, jak Hitler, zwiedzając strzyżowskie okolice, spotkał się ze swoim przyjacielem z czasów pierwszej wojny światowej.

Odcinek 4. „Oratorium” (25'01”)

Beatka pojawia się u księdza dziekana. W kościele ćwiczy strzyżowski chór kameralny pod dyrekcją Grzegorza Oliwy. Beatka zali się na Krzysia i prosi księdza o poradę. W retrospekcji znów mamy Wojciecha Weissa. Malarz przedstawia kuzynce Hildze teorię swojego malarstwa.

Odcinek 5. „Profesor” (17'50”)

Rozmowa księdza z Krzysiem. Ksiądz daje mu za przykład prof. Chrapkiewicza, jego determinację, siłę, wolę walki w zdobywaniu wykształcenia. Ksiądz nawiązuje do tragedii,

jaka wydarzyła się w Godowej pod koniec wojny. Śmierć rodziny prof. Chrapkiewicza była ewidentną pomyłką Armii Krajowej.

Odcinek 6. „Białe balkony” (20'57”)

Beatka na ulicy spotyka panią Zdzisławę Górską, miejscową poetkę. Zaczyna się rozmowa o jej wierszu „Strzyżów nocą”. Podchodzi do nich Jakub. Pani Górską zaprasza młodych ludzi do domu. Scena druga: przenosimy się do roku 1942, wywózka strzyżowskich Żydów do getta w Rzeszowie. Opowieść poetki o ślicznych córkach adwokata Samuelli.

Odcinek 7. „Ciernie” (18'50”)

Ze Stanów do Strzyżowa przyjeżdża ojciec Krzysia. Chce zabrać syna ze sobą za

Polskie Radio RZESZÓW

STRZYŻÓW

JERZY J. FAJARA

MUZYKA WYSOKICH TRAW

STRZYŻOWSKA POWIEŚĆ RADIOWA

Reżyseria: Grzegorz Styła | Realizacja akustyczna: Maciej Rosół

ODC. 10 DATA 25.09.2016 GODZ. 12:05

Słuchaj na 90,5FM, www.radio.rzeszow.pl lub poprzez aplikację

Beata & Krzysiek

ocean. Ojciec i Krzysław rozmawiają o matce, która piętnaście lat temu opuściła ich i odeszła z kimś innym. Ojciec wyznaje synowi, że kocha inną kobietę. Razem gotują parówki po ambasadorsku, danie, w którym specjalizuje się ojciec. W pewnym momencie pojawia się ojciec Beatki. Krzysztof korzysta z okazji i ucieka z domu.

Odcinek 8. „Śmierć słowika” (15'01”)

Do dziadka Krzysia przychodzi miejscowy dziwak Jan. Okazuje się, że dziwak to były partyzant, którego trauma powojenna wprowadziła na manowce rzeczywistości. Tym razem jednak dziwak jest bez swojego wózka z żelastwem, a ubrany jest w garnitur. Wybiera się na cmentarz złożyć kwiaty na grobie Zygmunta Patryna ps. „Słowik”. Mężczyźni opowiadają, jak doszło do jego śmierci. W retrospekcji występuje Zygmunt Patryn, jego żona Olga i żandarm Keller, który go zastrzelił.

Odcinek 9. „Msza za miasto Strzyżów” (14'11”)

Kościół strzyżowski. Krzysław i Beatka schowali się na rusztowaniach remontowanego kościoła. Krzysław nie chce jechać z ojcem do Ameryki. Beatka popiera go w jego uporze. Nagle w kościele pojawiają się ich ojcowie z księdzem dziekanem. W drugiej części miasta na cmentarzu znika dziwak. Dziadek Krzysia zgłasza zniknięcie na posterunku policji.

Odcinek 10. „Skrawek nieba” (17'36”)

Jesteśmy na rynku w Strzyżowie – jak na początku pierwszego odcinka. Beatka spotyka się z Jakubem. Mówi, że Krzysztof ostatecznie zdecydował się na wyjazd i jedzie z ojcem do Stanów. Jest rozgoryczona. Jakub opowiada jej o wycieczce do Auschwitz. Zarysowuje się sympatia między dwójkiem ludzi. Odcinek kończy próba kabaretu Antidotum.

Do pracy nad słuchowiskiem zaangażowano strzyżowską młodzież. Wystąpili też strzyżowscy artyści: prof. Grzegorz Oliwa i jego chór oraz kabaret Antidotum. Wykorzystano również utwór „Anioł” strzyżowskiej grupy Steel Velvet oraz polkę Kapeli Ludowej Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie – solo na cymbałach Tomasz Moskwa.

Obsada:

BEATKA – Joanna Baran (1, 3, 4, 5, 6, 9, 10), KRZYŚ – Kamil Dobrowolski (1, 2, 3, 5, 7, 9), JAKUB Z HOROWITZÓW – Mateusz Mikoś (1, 2, 6, 10), KIEROWNICZ-

KA BIBLIOTEKI – Małgorzata Machowska (1, 2, 3, 5), DZIADEK KRZYSIA – Waldemar Czyszak (2, 3, 7, 8, 9, 10), MIEJSCOWY CUDOK (DZIWAŁ) JASIEK – Jan Niemaszek (1, 3, 7, 8, 9), KSIĄDZ DZIEKAN – Józef Hamkało (4, 5, 9), SKLEPIKARZ SACK – Ryszard Szetela (1, 6), RABIN MACHA – Robert Chodur (1, 6), WOJCIECH WEISS – Robert Żurek (2, 4), SIOSTRA MALARZA – Justyna Król (2), WUJENKA – Anna Demczuk (3), ŻYD – Wojciech Kwiatkowski (4), HILDA – Karolina Wójcik, Teatr „Prima Aprilis” Domu Kultury „Sokół”, uczennica LO w Strzyżowie (4), DYRYGENT – dyrygent Strzyżowskiego Chóru Kameralnego – Grzegorz Oliwa (4), PARTYZANT LUDWIK – Andrzej Piecuch (5), POETKA – Zdzisława Górka (6), OJCIEC KRZYSIA – Marek Kępiński (7, 9, 10), OJCIEC BEATKI – Piotr Pańczak (7, 9), ZYGMUNT PATRYN „SŁOWIK” – partyzant strzyżowski – Michał Chołka (8), OLGA PATRYN – jego żona – Małgorzata Pruchnik-Chołka (8), KELLER – dowódca żandarmerii – Tomasz Kuliberda (8), ŻANDARM – autor (8), POLICJANT – Adam Mężyk (9), DZIEWCZYNIKA – Gabriela Kurnyta (Akademia ARTYSTA) (10), KOLEŻANKI – Milena Wiater, Weronika Żelazko, Daria Krempeć, Jagoda Kałkun (Akademia ARTYSTA) (10), OPIEKUNKA – Alina Pochwatcicha (10), KABARET „ANTIDOTUM” ze Strzyżowa (10), Solo na akordeonie – Maciej Rabenda, Państwowa Szkoła Muzyczna w Strzyżowie (1, 5, 10), Solo na akordeonie i opracowanie muzyczne odcinka „Cierń” – Stanisław Płodzień.

Wykorzystano fragmenty utworów: „Anioł” strzyżowskiej grupy Steel Velvet (3), „Hymn starców” w wyk. Józefa Maźnickiego i Lecha Majewskiego z grupy estradowo-kabaretowej „Antidotum” (10), Polki Kapeli Ludowej Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie – solo na cymbałach Tomasz Moskwa (3), proj. graf. i tekst: Sylwia Tulik; fotografie i materiały archiwalne pochodzą ze zbiorów Urzędu Miasta Strzyżowa.

Autor: Jerzy J. Fąfara Reżyseria: Grzegorz Styła Muzyka: Jacek Chrobak Opracowanie muzyczne: Magdalena Hałucha Realizacja akustyczna: Maciej Rosół Kierownictwo produkcji: Andrzej Zajdel Produkcja: TEATR POLSKIEGO RADIA RZESZÓW Listopad 2015 – wrzesień 2016.

Jerzy J. Fąfara

W ramach współpracy Gminy Strzyżów z Polskim Radiem Rzeszów S.A. otrzymamy płyty CD z całym cyklem Muzyki Wysokich Traw. Dla pierwszych dziesięciu czytelników WiM, którzy w dniach 26.09.2016 r. zadzwonią do Urzędu Miejskiego w Strzyżowie pod numer tel. 17 27 61 354 wew. 60 i podadzą hasło „Słuchowisko” prześlemy w/w płyty.

Informacja

– Strefa Płatnego Parkowania

W nawiązaniu do podjętej przez Radę Miejską w Strzyżowie uchwały nr XIX/157/16 z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie ustalenia na drogach publicznych miasta Strzyżowa Strefy Płatnego Parkowania pojazdów samochodowych informujemy o wysokości obowiązującej opłaty za postój pojazdów, wysokości opłaty dodatkowej oraz sposobu ich poboru.



Strefa Płatnego Parkowania pojazdów samochodowych jest wyznaczona na części ulic Przeclawczyka i Daszyńskiego i obowiązuje od 1 września 2016 r.

Opłaty za postój pojazdów samochodowych w obszarze Strefy Płatnego Parkowania pobierane są w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00.

W strefie wprowadza się stawki opłaty za postój pojazdów samochodowych w wysokości:

1) za pierwszą godzinę	1,00 zł;
2) za drugą godzinę	1,20 zł;
3) za trzecią godzinę	1,40 zł;
4) za czwartą godzinę	1,00 zł.

Ponadto planowana jest zmiana organizacji ruchu na ulicy Daszyńskiego, Przeclawczyka i Parkowej. Wprowadzony będzie ruch jednokierunkowy wzdłuż ul. Przeclawczyka na odcinku od skrzyżowania z ul. Daszyńskiego do skrzyżowania z ul. Parkową.

Andrzej Kazalski

Nowe wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych

Okres letni to okres wakacji i sezon urlopowy. Dla niektórych był to okres wyjątkowej pracy przy sporządzaniu wniosków o dofinansowanie. Gmina Strzyżów złożyła dwa wnioski o dofinansowanie inwestycji z dziedziny ochrony środowiska.

27 lipca br. został złożony wniosek o dofinansowanie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, oś priorytetowa II – Ochrona Środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu, działanie 2.3 Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach, typ projektu 2.3.1. Projekty dotyczące gospodarki wodno-ściekowej, realizowane w aglomeracjach o wielkości co najmniej 10 000 RLM.

Wniosek pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej na osiedlu Pod Żarnowską Górą w Strzyżowie” przewiduje wybudowanie grawitacyjno-ciśnieniowej kanali-

zacji sanitarnej o długości 2,8 km, odprowadzającej ścieki do istniejącej oczyszczalni ścieków. Umożliwi to podłączenie do wybudowanej kanalizacji co najmniej 96 nowych użytkowników.

Całkowite koszty projektu wynoszą 2 164 677,00 zł, z czego podatek VAT (do odzyskania przez Gminę) stanowi 404 777,00 zł, a dofinansowanie, o które się zwracamy – 1 495 915,00 zł. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w miesiącach grudzień 2016 – luty 2017 i wtedy będziemy wiedzieć, czy dotacja zostanie nam przyznana.

24 sierpnia br. został złożony kolejny wniosek o dofinansowanie, tym razem do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa IV – Ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, działanie 4.3 Gospodarka wodno-ściekowa, poddziałanie 4.3.1 Gospodarka ściekowa.

Wniosek pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z oczyszczalnią ściekową w miejscowości Godowa” przewiduje wybudowanie mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków o przepustowości

300 m³/dobę oraz ponad 17 km kanalizacji sanitarnej, umożliwiającej przyłączenie się blisko 700 użytkowników z części miejscowości Godowa.

Bardzo wysoki koszt całej inwestycji wyliczony w kosztorysie inwestorskim, wymusił podzielenie przedsięwzięcia na dwa etapy. W pierwszym, oprócz oczyszczalni dla całej planowanej inwestycji z możliwością podłączenia kanalizacji z Żyznowa, wybudowana zostanie kanalizacja od granicy ze Strzyżowem do okolic kościoła, szkoły po obu stronach rzeki Stobnica.

Całkowite koszty projektu wynoszą 12 326 982,76 zł, w tym podatek VAT (do odzyskania przez Gminę) stanowi 2 305 045,56 zł, a dofinansowanie 8 240 800,99 zł. Rozstrzygnięcie powinno nastąpić w lutym przyszłego roku, a zadanie planowane jest do realizacji w latach 2017, 2018.

Należy mieć nadzieję, że nasze wnioski znajdą uznanie komisji konkursowych i otrzymamy dofinansowanie na tak potrzebne naszym mieszkańcom inwestycje.

Jan Półzięć

Podziel się książką – z sąsiadem

Zbieramy książki różnych autorów dla dzieci i dorosłych. Nie chodzi tylko o nowe publikacje, ale również używane, które są w dobrym stanie.

Książki będzie można oddawać w siedzibie Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta w Strzyżowie przy ul. Przeclawczyka 6 w godzinach jej otwarcia.

Akcja potrwa do 30 listopada 2016 r. Organizatorami zbiórki są Urząd Miejski w Strzyżowie, BPGiM w Strzyżowie oraz Dzienny Dom Senior-WIGOR w Zawadce.



PODZIEL SIĘ KSIĄŻKĄ Z SĄSIĄDEM

Jeśli masz na półkach książki, które już przeczytałeś, a chcesz się nimi podzielić, to weź udział w akcji organizowanej przez Burmistrza Strzyżowa, Bibliotekę Publiczną Gminy i Miasta w Strzyżowie oraz Dzienny Dom „Senior-WIGOR” w Zawadce pn. „Podziel się książką – z sąsiadem”. Jest to zbiórka książek do powstającego Punktu Bibliotecznego w Zawadce.

Książki można oddawać w siedzibie Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta w Strzyżowie przy ul. Przeclawczyka 6 w godzinach jej otwarcia.

Akcja potrwa do 30 listopada 2016r.

Akcja „Zaproś Kominiarza” na terenie województwa podkarpackiego

Krajowa Izba Kominarzy Oddział w Tarnowie przystąpiła do akcji „Zaproś Kominiarza” zainicjowanej jeszcze w marcu br. podczas Forum Wentylacja w Warszawie.

Komin będący bardzo istotnym elementem budynku, chociaż zajmującym tylko niewielką jego powierzchnię, może też być niezwykle groźny. Szczególnie w przypadku pożaru sadzy w nieczyszczonym kominie. Temperatura palącej się sadzy przekracza wówczas nawet 1000 stopni Celsjusza! A taki stan jest wielkim zagrożeniem dla mieszkańców.

Prawidłowo wykonany komin, z certyfikowanych materiałów, regularnie i właściwie konserwowany, będzie bezpiecznie służyć przez dziesięciolecia.

Aby tak właśnie było, należy systematycznie, zgodnie z przepisami, czyścić przewody kominowe od palenisk opalanych paliwem stałym (węglem, drewnem) co 3 miesiące, gazem lub olejem co 6 miesięcy, a przewody wentylacyjne raz w roku. Prace te powinien wykonywać wykwalifikowany Kominiarz.

Kontrola przewodów kominowych to kolejny, niezwykle istotny element bezpiecznego użytkowania kominów. Powinna zostać przeprowadzona, co najmniej raz w roku przez mistrza kominarskiego. Dla zdrowia mieszkańców i ich dobrego samopoczucia potrzebne jest czyste powietrze i sprawne kominy. A taki stan osiągniemy poprzez terminowe wykonywanie powyższych usług kominarskich.

Kominiarz tylko wtedy może przynieść szczęście, jeżeli zostanie zaproszony do domu lub mieszkania i sprawdzi oraz wyczyści przewody kominowe.



Z uwagi na zbliżający się sezon grzewczy, zadbajmy o życie i zdrowie swoje i swoich najbliższych i zaprośmy Kominiarza do Domu!
www.izbakominarzy.pl

Ewelina Brodowska-Mularz

Wakacje z Izbą Rolniczą 2016 – Półkolonia w Strzyżowie

W dniach od 8 do 20 sierpnia 2016 r. z inicjatywy p. Anny Fąfary Podkarpacka Izba Rolnicza, we współpracy z Gminą Strzyżów, zorganizowała półkolonię dla dzieci rolników z terenu Gminy Strzyżów. Dzięki tej współpracy, siedemdziesięcioro dzieci w wieku 6-16 lat, mogło skorzystać z tej formy wakacyjnego wypoczynku.

Program półkolonii realizowano według przygotowanego wcześniej harmonogramu, w którym znalazły się m.in.: zajęcia integracyjne, zajęcia sportowe, wyjazdy do kina i na basen, wycieczki krajoznawcze. Dzieci miło spędzały czas uczestnicząc w licznych zabawach, konkursach i zajęciach przygotowanych przez wychowawców.

W ramach pieszych i autokarowych wycieczek półkoloniści zwiedzili Zamek w Łańcucie, trasę Podziemną w Rzeszowie, Tunel – schron kolejowy dla pociągu sztabowego z czasów II wojny światowej w Strzyżowie, Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej. Radosne chwile spędzili na pływalni, ściance wspinaczkowej, kręgielni, placu zabaw oraz w kinie. W programie nie zabrakło zabaw przy muzyce (zumba, karaoke), a także ogniska na Łętowni i w Stadninie Koni w Gliniku Zaborowskim.

Na zakończenie, uczestnicy półkolonii otrzymali upominki w postaci przyborów szkolnych. Dzieci mają nadzieję, że w przyszłym roku spotkają się ponownie.

Tekst i fot. Alicja Ochał



Finisaż wystawy węgiersko-słowacko-polskiej pn. „I naród dokonał napaści na naród”

Od 11 sierpnia do 13 września br. gościliśmy w holu strzyżowskiego „Sokoła” piękną wystawę artystów węgierskich, słowackich i polskich.

Pomysłodawcą jej jest działająca od 30 lat węgierska Fundacja Krajcarosz (pieniądź), której głównym zadaniem jest opieka nad cmentarzami i pomnikami I Wojny Światowej nie tylko na Węgrzech, ale wszędzie tam gdzie wojna zostawiła swój ślad. Poprzez swą działalność Fundacja pragnie ocalić od zapomnienia wydarzenia i ludzi, którzy oddali życie za wolność i pokój. Obok tej działalności, Fundacja zajmuje się również działalnością kulturalną stąd projekt zorganizowania wystawy. Pierwsza prezentacja odbyła się na Węgrzech w 2014 roku, 20 artystów prezentowało wówczas 60 prac. Następnie wystawa powędrowała na Słowację, Słowenie, do Rumunii. Podróż po Polsce (dzięki współpracy z artystami z Sanoka i Przemyśla) rozpoczęła od Sanoka i Krasiczyna, stamtąd trafiła do Strzyżowa. Wystawa stopniowo jest wzbogacana nowymi pracami, ofiarowywanymi przez artystów podczas jej międzynarodowej wędrowki. Fundacja po zakończeniu projektu (2018 rok) przekazuje prace muzeom, kościołom, szkołom i organizacjom, które pielęgnując pamięć o tamtych wydarzeniach, przyczyniają się swą działalnością do rekonstrukcji wojennych cmentarzy. W ten sposób pomysłodawcy chcą spłacić dług wdzięczności naszym dziadom i pradziadom, którzy polegali na wielu frontach tej wielkiej i tragicznej wojny.



Fot. DK „Sokół” (3)

Związek Strzelecki „Strzelec” z członkami Fundacji Krajcarosz

13 września odbył się uroczysty Finisaż wystawy. Gościliśmy prezesa Fundacji Krajcarosz Isztvana Nemetha oraz słowacką dziennikarkę Annę Simkulićovą, która podjęła się roli tłumacza. Wśród mieszkańców Strzyżowa i naszych lokalnych twórców, pojawili się goście z Przemyśla, Sanoka, Krosna.

Spotkanie rozpoczęło się muzycznym akcentem z udziałem solistek Studia Piosenki: Oli Sienkowskiej i Gabrysi Pieczek. Po powitaniu i krótkim przybliżeniu działalności Fundacji, Isztvan Nemeth, opowiedział w jakich okolicznościach powstawały portrety, co było inspiracją dla autorów.

Często były to niezwykle dramatyczne i tragiczne losy, ale nie zabrakło też historii humorystycznych. Artyści tworząc swoje prace, korzystali z albumów rodzinnych, a także innych dostępnych wydawnictw historycznych. Na zakończenie spotkania nasi artyści: Stanisław Śliwa i Maria Typrowicz przekazali swoje obrazy na ręce Prezesa Fundacji Krajcarosz.



Prezes Fundacji Krajcarosz Isztvan Nemeth z dziennikarką Anną Simkulićovą



Od lewej: Prezes Fundacji, Maria Typrowicz i Stanisław Śliwa

To ogromna radość i wielki honor dla strzyżowskiego Domu Kultury „Sokół” gościć tak wyjątkowych ludzi i tak znaczące wystawy, które opowiadają o wydarzeniach z dawnych lat, które miały znaczący wpływ na dalsze losy narodów walczących w czasie I Wojny Światowej.

Zapraszam na kolejne wystawy, a przed nami spotkanie z obrazami autorstwa Jolanty Cicińskiej oraz Aleksandry Stępniać.

Instruktorzy DK

– Anna Furtek i Barbara Szlachta

Wrześniowa fala Narodowego Czytania

W tym roku postawiliśmy na „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza

Już po raz piąty, w pierwszy weekend września cała Polska czytała największe polskie dzieła literackie. Mamy już za sobą dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, a w tym roku decyzją polskiego społeczeństwa spośród czterech propozycji literackich, największym zainteresowaniem cieszyło się dzieło Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”.

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania odbyła się pod patronatem pary prezydenckiej Andrzeja Dudy i Agaty Kornhauser-Dudy. Narodowe Czytanie to ogólnopolska akcja. Czytanie zostało nazwane „narodowym”, aby podkreślić jego powszechny i egalitarny charakter. Podstawowym celem tego przedsięwzię-

fontanną przenosił od razu uczestnika do Rzymu, kolebki chrześcijaństwa. Akcja „Quo vadis” w strzyżowskiej bibliotece podzielona została na sześć scenek, między poszczególnymi odśłonami, w całość akcji wprowadzał nas wspomniany wcześniej, znakomity historyk Krzysztof Dubiel.



Fot. Paweł Lasota

cia jest zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o popularyzację czytelnictwa, zwrócenie uwagi na konieczność troski o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości.

W tym roku 2 września Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta im. J. Przybosa stała się siedzibą głównych akcji toczących się w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza. Pałeczkę poprowadzenia tegorocznego spotkania objęła Biblioteka Publiczna wraz z Towarzystwem Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, a reżyserem spotkania, był Krzysztof Dubiel – historyk z zawodu i zamiłowania. Krzysztof w sposób profesjonalny chciał pokazać nawet wytrawnemu znawcy sztuki pisarskiej, że można na nowo odkrywać uroki zagłębienia się w karty książki, a zwyktemu czytelnikowi ubarwić przyjemność czytania na co dzień.

Do Narodowego Czytania współorganizatorzy zaprosili władze samorządowe, powiatowe, współorganizatorów spotkania Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, członków Dyskusyjnego Klubu Książki, lokalnych poetów, przedstawicieli różnorodnych instytucji, mieszkańców.

Wkraczając do biblioteki już od samych drzwi można było poczuć klimat „tamtych czasów”, przepiękny ogród wraz z szumiącą

Udział wzięli:

W pierwszej scenie „Rozmowa Winicjusza z Ligią”

Narrator – Agata Gadziąła prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, Ligia – **Zofia Krupska** – pracownik Biblioteki Publicznej w Strzyżowie, Winicjusz – **Paweł Midura** – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Strzyżowie.

Scena druga „Uczta u Nerona”

Narrator – **Zdzisława Górską** – poetka, Ligia – **Zofia Krupska** – pracownik Biblioteki Publicznej w Strzyżowie, Neron – **Mirosław Chmiel** – 21 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej w Jarosławiu, Petroniusz – **Mirosław Czarnik** – Liceum Ogólnokształcące w Strzyżowie.

Scena trzecia „Pochwała Miłości”

Narrator – **Halina Dec** – członek Zarządu TMZS, Św. Piotr – **Waldemar Góra** – Z-ca Burmistrza Strzyżowa, Ligia – **Zofia Krupska** – pracownik Biblioteki Publicznej w Strzyżowie, Petroniusz – **Mirosław Czarnik** – Liceum Ogólnokształcące w Strzyżowie, Kryspus – **Tomasz Grodzki** – Radny Rady Miejskiej w Strzyżowie,

Św. Paweł – **Marek Śliwiński** – Radny Rady Powiatu Strzyżowskiego.

Scena czwarta „Nawrócenie Chilona”

Narrator – **Urszula Rędziniak** Klub Arche, Chilon – **Zbigniew Miga** sołtys wsi Kozuchów, Św. Paweł – **Marek Śliwiński** – Radny Rady Powiatu Strzyżowskiego.

Scena piąta „Śmierć Petroniusza”

Narrator – **Czesława Szlachta-Pytka** – poetka, Petroniusz – **Mirosław Czarnik** – Liceum Ogólnokształcące w Strzyżowie, Eunice – **Dominika Szetela** – pracownik Biblioteki Publicznej w Strzyżowie.

Scena szósta „Dokąd idziesz Panie”

Narrator – **Marta Utnicka** – dyrektor Biblioteki Publicznej Strzyżowie, Jezus Chrystus – **Sebastian Uram** – Urząd Pracy w Strzyżowie, Św. Piotr – **Waldemar Góra** – Z-ca Burmistrza Strzyżowa, Nazariusz – **Szymon Giera** – uczeń Miejskiego Zespołu Szkół w Strzyżowie.

Narodowe Czytanie stanowiło wspaniałą okazję, by jeszcze raz przypomnieć zapierającą dech w piersiach przeżycia bohaterów z „Quo vadis”. Ci, którzy przynieśli książki, mogli przybić na nich pamiątkową pieczęć przygotowaną specjalnie na tę akcję przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Mam nadzieję, że wspólny program, który przedstawił uczestnicy spotkania, zapadnie wszystkim głęboko w pamięci.

Serdecznie dziękuję za pomoc w realizacji tegorocznego spotkania Towarzystwu Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, dziękuję Stowarzyszeniu Kobiet Wiejskich KGW Wysoka Strzyżowska oraz KGW z Glinika Zaborowskiego za urozmaicenie i osłodzenie naszego wieczorku. Przede wszystkim pragnę podziękować wszystkim osobą biorącym udział w przedstawieniu, którzy zaangażowali się w przygotowanie tego spotkania. Telewizji Internetowej Południe dziękuję za utwalenie naszej aktorskiej interpretacji Narodowego Czytania „Quo vadis”.

To, co będziemy czytać w przyszłym roku zdecydują Polacy, którzy do lutego złożą swoje propozycje. Lektura „Narodowego Czytania 2017 r.” zostanie ogłoszona podczas „Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego”, który przypada na 21 lutego. Na dziś nic innego nam nie pozostaje jak podać swoje propozycje lektur i cierpliwie czekać do przyszłego roku, a zatem do zobaczenia za rok na Narodowym Czytaniu!

Marta Utnicka

Narodowe Czytanie „Quo vadis” i strzyżowska inscenizacja w BPMiG...

Coraz lepiej i ciekawiej wychodzi „Narodowe Czytanie” słynnych dzieł polskich pisarzy w naszym kraju. Ten wspaniały zamysł ogólnopolski zainicjowany jeszcze przez prezydenta Komorowskiego i kontynuowany z powodzeniem przez prezydenta Dudę, odbył się już po raz piąty. Czytano wybraną powieść „Quo vadis” na rynkach miast, w parkach, na stadionach, w bibliotekach, w obecności kamer telewizyjnych i mikrofonów radiowych. Zainteresowanie było ogromne, co komentowano i transmitowano w wiadomościach i dziennikach.

Wydaje mi się, że jesteśmy jedyni w świecie, którzy czytają naszą literaturę w miejscach publicznych, demokratycznie (czytać może każdy!) przez cały dzień. Taki dzień zdarzył się 3 września i był to dla nas dzień dumy i zachwytu.

Bardzo pięknie wypadło inscenizowane czytanie „Quo vadis” w BPMiG im. J. Przybosa w Strzyżowie dzień wcześniej, bo w piątek 2 września o godz. 18.00. W przygotowanych wcześniej scenariuszach do sześciu wymownych scen z powieści H. Sienkiewicza wzięty udział znane osoby z władz samorządowych, z TMZS, pracowników biblioteki i zaproszone.

Stylowe mury biblioteki, roślinność w tle stanowiły skromną, ale wymowną scenografię do scen, które miały się rozegrać przed widzami. Wykonawcy i publiczność tworzyli jeden udany i subtelnie skomponowany spektakl. Historyk z LO – pan Krzysztof Dubiel przygotował historycznie udokumentowane wprowadzenie do epoki, w której toczy się powieść (Rzym, ok. 67 lat naszej ery, panowanie cesarza Nerona) i początków chrześcijaństwa w tym okresie. Mimo, że to wyłącznie historia, doskonale wkomponowana w scenariusz, podana czytelnie przez autora, stanowiła mocny akcent widowiska i przypomnienie pełnych tajemnic, przepychu i okrucieństwa czasów sprzed około 2000 lat. Każda scena była poprzedzona wprowadzeniem.

Czytanie „Quo vadis” zmieniło się w prawdziwy teatr. W czerń, po bokach sceny, w stosownym oddaleniu czytali tekst narratorzy. Aktorzy w strojach z epoki w naturalnej bieli, zrobionych pomysłowo z prostych materiałów, przenieśli wykonawców w dawno miniony czas. Aktorzy utożsamili się z granymi postaciami bardzo głęboko i czytanie przemieniło się w misterium, w sceny metafizyczne, podniosłe i wymowne.

Doskonale oddano nastrój antyku, udokumentowanych wydarzeń historycznych i wydarzeń stworzonych przez Sienkiewicza, w które obfituje powieść. Układy sceniczne osób (omówione w zarysach) dopiero podczas spektaklu komponowały się harmonijnie i intuicyjnie jak wystudiowane układy choreograficzne, co wychodzi na pełnych wdzięku zdjęciach np.: Rozmowa Winicjusza z Ligią, scena uczyty u Nerona, nawrócenie Chilona w obecności Św. Pawła, śmierć Winicjusza i Eunice, słynne wyjście Św. Piotra z Nazariuszem z Rzymu, ukazanie się Chrystusa... Wrazenie było ogromne.

Niech żałują ci, którzy mimo zaproszeń i afiszy rozwieszonych w mieście nie skorzystali ze wzruszającego i niepowtarzalnego widowiska w dniu „Narodowego Czytania”. Brakowało młodzieży, która w tym dniu rozpoczęła rok szkolny.

Dodam, że działanie TMZS, pracowników biblioteki i dyrektor Marty Unickiej, która dbała o każdy szczegół i doglądała całości jako głównodowodząca dzieła, dało wspaniały, niezapomniany efekt. Nie wymieniam poszczególnych nazwisk, będą podane w innej relacji.

Muszę tylko pochwalić wszystkich wykonawców za wyjątkowe wczucie się w poszczególne postaci, którzy mimo tekstu w rękę, zagrali swoje role nadzwyczajnie, z poświęceniem (kiedy trzeba było uklęknąć, czy bić czołem pokłony). Publiczność nagradzała aktorów gromkimi brawami za sugestywne oddanie nastroju poszczególnych scen.

Z niecierpliwością czekamy na następne wydarzenie „Narodowego Czytania” z kręgu kultury wysokiej, bo strzyżowska BPMiG na pewno zorganizuje je widowiskowo i perfekcyjnie.

Henryk Sienkiewicz otrzymał Literacką Nagrodę Nobla w roku 1905, za całokształt twórczości, nie tylko za „Quo vadis” ale za wybitne osiągnięcia eposu. Jeden z jurorów Nagrody Nobla skomentował tak: *Henryk Sienkiewicz to rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu*. Polska wówczas była pod zaborami! Pamiętajmy. Powieść „Quo vadis” drukowana w odcinkach w „Gazecie polskiej” wyszła drukiem dopiero w roku 1896.



Fot. Paweł Lasota

Sienkiewicz był niestrudzoną i ciekawym świata podróżnikiem, kilkanaście lat spędził w podróżach. Przyjaźnił się z wielkim malarzem Henrykiem Siemiradzki, który oprowadzał pisarza po Rzymie, szczególnie po miejscach spotkań, modlitw i ukrzyżowaniach pierwszych chrześcijan. Sam Siemiradzki jest autorem ogromnych rozmiarów obrazu 385 x 704 cm, zatytułowanym „Pochodnie Nerona”. Obraz ten namalował Siemiradzki w Rzymie, w roku 1876 czyli 20 lat wcześniej zanim ukazała się powieść „Quo vadis”. Być może ten obraz przyczynił się do napisania powieści „Quo vadis”.

Obraz „Pochodnie Nerona” był ekspozowany w lipcu 2014 roku w krakowskich Sukiennicach podczas wystawy Malarstwa Polskiego. Pisałam o tej wystawie w „Wadze i Mieczu” (sierpień 2014), dodając, że „Pochodnie Nerona” – obraz mało znany, bo rzadko ekspozowany nawet w katalogach, szczególnie w okresie PRL-u. Z wielką stratą dla odbiorców, bo robi ogromne wrażenie, przeciwstawiając dwa światy; świat przepychu i okrucieństwa dworu Nerona oraz cierpienia płonących na krzyżach chrześcijan.

Oversoul, czyli muzyczne pożegnanie wakacji

Jest takie przysłowie, które mówi: „wszystko dobre, co się dobrze kończy”, a właśnie dobiegły końca wakacje i nasze zajęcia w ramach akcji „Lato w mieście”. Pożegnanie tylko i wyłącznie mogło być muzyczne, bowiem Dom Kultury Sokół słynie od wielu lat z tego, że gra dobrą muzykę i dobrze odbieraną w naszym środowisku.

Tym razem 27 sierpnia, strzyżowskiej publiczności zaprezentował się zespół Oversoul. Grupa, jak przyznali sami członkowie, czerpała inspiracje z nurtu muzyki pop. Ale kto był na koncercie, zgodzi się chyba ze mną, iż to co usłyszeli-

śmy, to nie tylko pop lecz swoisty kolaż stylów. Wynika to z faktu, że muzycy zespołu czyli Kuba Szturm (gitara), Tomek Drachus (instrumenty klawiszowe), Łukasz Gorczyca (bas) i Tomek Dominik (perkusja), na co dzień poruszają się w kli-





Dom Kultury „Sokół”
zaprasza na

KONCERT PAPIESKI

UPAMIĘTNIAJĄCY 1050 ROCZNICE CHRZTU POLSKI
ORAZ ROCZNICĘ ROZPOCZĘCIA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

15 PAŹDZIERNIKA 2016r.
(SOBOTA)

godz. **18⁰⁰**

sala widowiskowa DK

W PROGRAMIE:

STABAT MATER – G.B.PERGOLESI
na zespół kameralny sopran i alt

BOGURODZICA
głos solo

BOŻE COŚ POLSKĘ
na zespół kameralny

WYKONAWCY:

KARIN WIKTOR-KAŁUCKA
AGNIESZKA MONASTERSKA

SOPRAN
ALT

KRAKOWSKI ZESPÓŁ KAMERALNY

KATARZYNA MATEJA
ALEKSANDRA RYMAROWOWICZ
BOGUSŁAWA JAGIELNICKA - HAWRYSZKÓW
KAROLINA KALINOWSKA
JAN NOWICKI
ŁUKASZ MATEJA

SKRZYPCE
SKRZYPCE
ALTÓWKA
WIOLONCZELA
KONTRABAS
KLAWESYN



KARTA RODZINA 3+

bilety w cenie: 25 zł do nabycia w kasie DK
rezerwacje telefoniczne + 48 17 276 12 58

matach bluesowo-jazzowo-rockowych. Dopełnieniem składu jest wokalista Artur Bradliński, który dał się poznać jako autor tekstów. Warto dodać, iż Artur wychował się w naszym mieście i jako nastolatek realizował swoje muzyczne pasje na szkolnych imprezach i deskach naszego Sokoła. Wiele osób go bardzo dobrze zna i pamięta z tamtego okresu.

Utwory zagrane podczas koncertu pochodziły z drugiego wydanego krążka zespołu, którego premiera odbyła się w marcu tego roku, na antenie muzycznej Polskiego Radia. Piosenki wówczas zawędrowały na pierwsze miejsca list przebojów lokalnych rozgłośni radiowych, takich jak: Radio Rzeszów, Kraków, Olsztyn, Pomorze i Kujawy czy Radio Katowice. Część naszej publiczności już je знаła właśnie z anteny Radia Rzeszów, pozostałych przywiodła na koncert być może ciekawość i na pewno osoba Artura i chęć skonfrontowania jego obecnych dokonań artystycznych. W przekazie tekstowym, utwory odnosiły się właściwie do każdego z nas, mówiły o sprawach i problemach, o których każdy mógł powiedzieć „znam to, doświadczyłem, wiem o czym mówisz”. Wszystko oparte na solidnym fundamencie sekcji rytmicznej, dobrej i kompozycyjnie przejrzystej myśli muzycznej podanej w klimacie szczerości i pełnej otwartości w kierunku odbiorcy.

Jakie wrażenia z koncertu odniosła publiczność, to już pozostaje w gestii tych, którzy byli z nami tamtego wieczoru...

Instruktor DK Barbara Szlachta

Strzyżowskie Święto Plonów

DOŻYNKI 2016

Tegoroczne dożynki odbyły się w Gliniku Zaborowskim, na terenie malowniczo położonego Klubu Jeździeckiego Pogórze. Niezwykle gościnni gospodarze obiektu, państwo Jadwiga i Włodzimirz Uchwatowie, pełnili rolę Starostów tychże Dożynek.

Po uroczystej mszy św. odprawionej w tamtejszym Kościele, barwny korowód wieńców, uwitych i niesionych przez dwadzieścia jeden grup wieńcowych z terenu Gminy Strzyżów, przemierzył się w okolice pięknego Dworu Maria Antonina.

Obserwując prezentacje każdej z grup, można było wyłonić mniej więcej trzy nurty tematyczne, z których zaczerpnięto pomysły na formę wieńca. Pierwszy, z którego czerpano najczęściej to symbolika religijna. To zresztą nie dziwi, gdyż wieś od wieków uznawana jest za ostoję polskiego chrześcijaństwa. Przykładem były wieńce w kształcie krzyża, chrzcielnicy, ołtarzyka, dzwonu, czy kapliczki poświęcone Matce Bożej. Inne formy jak sierp, kopa czy dzban - jako naczynie, w którym przynoszono żniwiarzom wodę, to z kolei wieńce, odwołujące się do tradycji ciężkiej pracy na roli. Trzecim nurtem tematycznym był współczesny świat, jego sprawy i problemy. I tak młodzieżowa grupa wieńcowa symboliką łodzi z flagą Polski, upamiętniała minione Światowe Dni Młodzieży. Z kolei wieńcem w kształcie ula, inna grupa chciała zwrócić uwagę na katastrofalne skutki systematycznego wymierania pszczół na świecie. Ostatnim tematem tego nurtu był problem głodu, a zwrócili na niego uwagę swoim wieńcem w kształcie kuli ziemskiej tegoroczni debiutanci - pensjonariusze Dziennego Domu Senior-WIGOR z Zawadki. Tej całej różnorodności tematycznej towarzyszył jeden wspólny element, co podkreślała każda grupa - wszystkie wieńce powstały, jako wotum wdzięczności rolników dla Stwórcy za tegoroczne plony i zbiory.

Po prezentacji, podczas której grupy otrzymały z rąk władz gminy pamiątkowe dyplomy wraz z finansową gratyfikacją, rozstrzygnięto konkurs Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2016”. Dla wyłonionych w konkursie trzech najlepszych gospodarzy Gminy Strzyżów, strzyżowski oddział KRUS ufundował nagrody, a otrzymali je: Bogdan Niebylecki (Wysoka Strzyżowska), Artur Perłowski (Gbiska) oraz Stanisław Szaro (Bonarówka). Nagrodę Izidora Oracza z rekomendacji Izby Rolniczej w Trzebowniku, otrzymała za całokształt swojej działalności, dyrektor Biblioteki w Strzyżowie i zarazem vice prezes Strzyżowskiego Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich Marta Utnicka. Swoją nagrodę przyznał też kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Strzyżowie, a otrzymała ją grupa wieńcowa Młodzieżowej Ochotniczej Straży Pożarnej w Żarnowej. Po tej części, na scenę wkroczyły zespoły artystyczne. Jako pierwszy zaprezentował się gość z Sędziszowa, zespół pieśni i tańca Rochy, w tańcach pogórza krośnieńskiego oraz regionu rzeszowskiego. Grupa śpiewacza Baby Glinickie zaprezentowała kilka ludowych piosenek związanych z okresem żniw. Ponadto warto dodać, iż na stoisku swojego Koła Gospodyń serwowały słynną już pamulę. Barwy Jesieni, które prezentowały się po nich mogły pochwalić się swoją pierwszą wydaną płytą. Ostatnia z grup debiutowała podczas dożynek, a mowa o grupie śpiewaczej Klubu Seniora Przyjaźń, po raz pierwszy prezentującej się publicznie. Wszystkie wspomniane grupy działają pod egidą strzyżowskiego Sokoła.

W dalszą podróż muzyczną tym razem szlakami Romów, zabrał wszystkich Artystyczny Zespół Cygański Perła i Bracia, który przyjechał z Łodzi. I choć utwory śpiewane były w większości w ich języku, to bezbłędnie udało się odegrać klimat i nastrój piosenek, a całości dopełniał bezpośredni, ciepły kontakt grupy z publicznością. Program zakończyła zabawa taneczna z zespołem BlueBand. Obok tego, co działo się na scenie, imprezie towarzyszyły jak zawsze stoiska wystawiennicze. Koła Gospodyń przygotowały pyszne przekąski do degustacji, a wśród atrakcji dla dzieci była jazda na kucyku, a także gry i zabawy prowadzone przez pracowników Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej. Odbywały się też pokazy ratowania życia z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu, za sprawą firmy szkoleniowo-edukacyjnej Passio z Rzeszowa.

Na koniec należy przedstawić jeszcze współorganizatorów Dożynek, a byli to: Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta im. Juliana Przybusia w Strzyżowie, Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej im. Zygmunta Leśniewskiego w Strzyżowie, Centrum Sportu Turystyki i Rekreacji w Strzyżowie, Czarnorzecko-Strzyżowska Lokalna Grupa Działania oraz Dom Kultury „Sokół” w Strzyżowie.

Barbara Szlachta



Strzyżowskie Święto Plonów

DOŻYNKI 2016

grupy wieńcowe



Brzeżanka - Szkoła Podstawowa



Glinik Zaborowski - KGW



Brzeżanka - KGW



Glinik Zaborowski - Góra



Glinik Zaborowski - Baby Glinickie



Godowa - Towarzystwo Przyjaciół Godowej



Godowa - KGW



Strzyżów - ZPiT „Kłosowianie”



Grodzisko - KGW



Wysoka Strzyżowska Dolna - KGW



Grodzisko - Młodzieżowa Grupa Wieńcowa



Wysoka Strzyżowska Górna - KGW i OSP



Strzyżów - Grupa Śpiewacza „Barwy Jesieni”



Zawadka - KGW

Strzyżowskie Święto Plonów

DOŻYNKI 2016

grupy wieńcowe



Zawadka - OSP



Żarnowa - KGW



Zawadka - Dzienny Dom „Senior-WIGOR”



Żarnowa - KSM



Żarnowa - Młodzieżowa Rada Sołecka
i Młodzieżowa Ochotnicza Straż Pożarna



Żarnowa - Parafialny Zespół Caritas

Strzyżów In Rock

6 sierpnia już po raz drugi odbył się Festiwal „Strzyżów In Rock”. Podobnie jak w ubiegłym roku Festiwal był w Strzyżowie wielkim świętem Hard Rocka i Rock’n Rolla. Atmosfera i frekwencje przerosły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Znakomici goście: Guitar Force, Krusher, Steel Velvet i Oddział Zamknięty. Wśród dynamicznych i pełnych gitarowych riffów znalazły się piękne rockowe ballady.

Muzyczne emocje zaczęła rozgrzewać rzyszowska formacja Guitar Force. Zespół na muzycznej scenie funkcjonuje od blisko 10 lat. Na swoim koncie ma już wiele nagród i blisko 200 koncertów. Muzycy nagrali 3 płyty, a w przygotowaniu jest czwarta – jubileuszowa. W lipcu podpisali kolejny międzynarodowy kontrakt z wytwórnią Inverse Records na wydanie płyty anglojęzycznej i europejską trasę koncertową. W Strzyżowie usłyszeliśmy największe przeboje grupy: „Do przodu”, „Magiczna Siła”, „Na krawędzi”.

Później na scenie pojawił się zespół Krusher. Ci muzycy – podobnie jak Guitar Force – wystąpili u nas już po raz kolejny. Ta jasielska formacja wydała już 4 albumy (MetaLOA, Forward, Beach Ball Riddin, Promo 2011). Znakomite muzyczne brzmienie i elektryzujący głos wokalistki – Klaudii Kozień sprawił, że tłum wokół sceny gęstniał z minuty na minutę. Utwory „Ogień”, „Za kratę”, czy „Midnight Child” nagradzane były lawiną oklasków i okrzyków radości.

Kiedy na scenę wkroczyła strzyżowska formacja „Steel Velvet” (która występowała w roli organizatora Festiwalu) wierni fani długo skandowali nazwę zespołu, od samego początku szaleli blisko sceny. Śmiało można powiedzieć, że ten koncert Steel Velvet był wyjątkowo energetyczny. Oprócz dobrze znanych i lubianych hitów (które znamy i za które ich kochamy) muzycy wykonali utwory ze swojej najnowszej płyty „Chwila”.

Kompletne szaleństwo opanowało publiczność, kiedy padła zapowiedź: „Przed państwem gwiazda wieczoru – Oddział Zamknięty!”. Zespół wśród wielu hitów przypomniał materiał z najbardziej rockowej płyty „Parszywa 13”. Wrażenia, emocje trudne do opisanego. Krzysztof Wałęcki (wokalista) schodził ze sceny, podchodził do publiczności, która razem z nim głośno śpiewała takie przeboje jak choćby: „Oddział”, „Gdyby nie ty”, „Ten wasz świat”. Publiczność długo nie chciała rozstać się z zespołem – po bisach hol DK zapełnił się po brzegi fanami którzy chcieli ten wieczór uwiecznić wspólnym zdjęciem z członkami zespołu i autografami.

II Festiwal „Strzyżów In Rock” przeszedł do historii, ale śmiało można powiedzieć, że do tej chlubnej historii „Sokoła”. Dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w organizację Festiwalu, a najbardziej – co oczywiste – Dominikowi Cynarowi (Steel Velvet, DK „Sokół”).

Jadwiga J. Skowron



Usłyszane u logopedy

Dobiega 25 lat jak pracuję jako logopeda. Już czasem zapominam, że jest to jeden z kilku zawodów, które mam uprawnienia wykonywać. Najlepsze co może się człowiekowi w zawodowym życiu wydarzyć to to, że praca go nie nudzi, rozwija, prowokuje do czytania, wnikania w jej problemy i zawłości. Czyli, gdy praca upodabnia się do jednego z praktykowanych hobby.

Ostatnio zdarzyło mi się kilka takich cudownych i zabawnych lub wzruszających sytuacji, które mnie w moim przekonaniu utwierdzają. Ponieważ wciąż mnie poruszają, postanowiłam kilka opisać. Było to na ostatniej, podsumowującej terapii 6-letniego Tomka. Sprawdziłam już wszystkie wyrazy, zdania, rymowanki, w których wspólnie ćwiczyliśmy prawidłową artykulację. Było bez zarzutu. Zaczęłam z chłopcem swobodną rozmowę – czym się lubi bawić, co będzie robił u babci na wakacjach, jakie ma plany na dziś i wszędzie dziecko bardzo starannie wszystkie trudne głoski wypowiada. Pytam – Tomek a masz jakieś marzenie? Chłopczykowi zabłyśły oczka – Mam! Bardzo chcę pojechać do ZOO. Marzę żeby zobaczyć trzy zwierzęta: „zyrafę, szłonia i wla”.

Od jakiegoś czasu pracujemy z blisko 6-letnim Maciusiem. Chłopczyk zna się na wszystkich zwierzętach jakie można spotkać w gospodarstwie, ale interesuje go cała przyroda. Serce ze złota. Niedawno opowiadał mi z przejęciem jak to ich strumykiem przypłynęła kaczka, co się dopiero co okociła... Uwielbiam te zaskakujące sytuacje i określenia, które dorosłemu nie przyszyłyby do głowy. Albo opowiadanie pewnej Zosi o tym jak to bocian niósł w dziobie węża, a wąż był strasznie gruby, właśnie dlatego, że był kotny.

Przychodzi do mojego gabinetu 5-letni chłopczyk, którego głównym problemem jest nie płynność. W pewnej, uzasadnionej terapii, sytuacji poprosiłam aby na następne spotkanie przypomniał sobie jakiś wierszyk czy rymowankę, na której planowałam pracować. A Szymek powiedział, że on zna taki wierszyk, bo mówi go każdego dnia. Zrobił na mnie takie wrażenie, że cytuję go w całości. Może komuś się spodoba i wykorzysta go niekoniernie logopedycznie.

*Panie Jezu, módl się za nami, za urwisami, łobuziakami,
co wciąż rozbite mają kolana i psot tysiące robią od rana,
o dobrych radach zapominają, a do nauki chęci nie mają,
robią grymasy i awantury, pstro mają w głowie,
w skarpetkach dziury,
w biurku bałagan, a w myślach zamęt,
tysiąc pomysłów i temperament...
Chcą się poprawić jednak czasami,
Matko Boża, módl się za nami!
Panie Jezu – choć mieszkasz w niebie,
pamiętaj o nas w każdej potrzebie,
by wszystkie dzieci, co robią psoty,
codziennie mają jakieś kłopoty,
przy tym do winy przyznać się boją,
zawsze już mogły za radą Twoją
słowa modlitwy przypomnieć sobie: Kochany Jezu ja ufam Tobie!*

Urszula Wojnarowska-Curyło

Z miłości do tradycji

Członkowie ZPiT „Kłosowianie” przygotowali wieniec dożynkowy

Uczestnicy zespołu to prawdziwi pasjonaci kultury ludowej, tradycji, obyczajów. Obok działalności artystycznej związanej z promocją lokalnego folkloru chętnie angażują się w uroczystości patriotyczne, społeczne i kościelne.

Mają szczególną misję, w bardzo trudnych czasach. Wszechobecna westernizacja polegająca w aspekcie kulturowym na przejmowaniu wzorców z Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych tłumi rozwój kultury polskiej. Dzieci i młodzież karmione medialnym szumem, zachłystują się wartościami promowanymi na Zachodzie. Przed Świętem Zmarłych w sklepach coraz więcej artykułów związanych z Halloween, wszyscy chcą być „trandzy”, wychodzić na „party” do „pubu”. Piękna tradycja przygotowywania i spożywania wspólnych posiłków ustępuję miejsca jedzeniu „na wynos lub telefon”, zwykle spożywanych przed TV, komputerem bądź z komórką w ręce.

Działalność Zespołu „Kłosowianie” charakteryzuje głębokie zrozumienie zachodzących procesów kulturowych. „*Im bardziej chcę zrobić z nas szarą, jednolitą masę, tym bardziej czujemy potrzebę bycia odrębnym. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to właśnie tożsamość kulturowa jest naszą wartością*” – mówi członkini formacji folkowej. Ludowe święto plonów połączone z obrzędami dziękczynienia za ukończenie żniw od wielu lat wieńczone jest przygotowaniem wieńców. To dosłowne podziękowanie Bogu za płodność Matki Ziemi, która daje gwarancję życia i przetrwania. Ma ono wymiar kulturowy – jest ściśle związane z polską tradycją oraz religijną – kościół jednoczy tych, którzy wykonują i prezentują wieńce. Warto podkreślić wymiar społeczno – towarzyski. Wspólne wicie wieńców to czas spotkań, rozmów, wspólnej pracy. Wszystkie te płaszczyzny: dziękczynna, kulturowa, religijna i towarzyska czynią przygotowanie wieńców niezwykle wyjątkowym wydarzeniem.



Wieniec przedstawiający Bramę Miłosierdzia wykonany przez Zespół Pieśni i Tańca „Kłosowanie” wpisuje się w Rok Miłosierdzia ogłoszony przez Papieża Franciszka. W centrum wieńca znajduje się świeca. Światło jest symbolem wieczności. Chrystus powiedział do apostołów „Ja jestem światłością świata, kto wierzy we mnie, będzie żył na wieki.” Ryba to symbol eucharystii, do IX wieku na wszystkich wizerunkach „Ostatniej wieczerzy” znajdowała się obok chleba, który również jest wkomponowany w wieniec – symbolizuje płodność i dostatek.

Kłosowanie gromadzili się przez siedem wieczorów, aby wykonać wieniec. Jest on zrobiony z kłosów zbóż: owsa, jęczmienia, pszenicy, zdobiony ziołami, kwiatami i ziarnami. Czas przygotowań był szczególnym okresem, kiedy członkowie zespołu spotykali się i wspólnie tworzyli. „*Teraz młodzież nie ma czasu na spotkania z rodziną, znajomymi po to by twórczo działać na rzecz kultury, wartości społecznych, czy szeroko pojętego dziedzictwa. Ich życie wypełnione jest wirtualną rzeczywistością pojemną i bezdenną – nie ma czasu na kultywowanie tradycji. Martwimy się o to, kto przejmie po nas schedę. Dla młodych to, co robimy nie jest atrakcyjne. Jak zatem przetrwa? Teoretycznie żyjemy w czasach zaawansowanych technologicznie, w których możemy zapi-*



Fot. ZPiT „Kłosowanie” (3)

sywać i multiplikować obrazy i dźwięki. Na to niestety nie ma środków. Tak zamyka się błędne koło” – martwi się członek Zespołu Pieśni i Tańca „Kłosowanie”.

Natalia Ciuba

Święto Pieczonego Ziemniaka

Ziemniak nazywany królem polskiej kuchni to roślina pochodząca z Ameryki Południowej, która do Europy trafiła w końcu XVI w. dzięki hiszpańskim żeglarzom. Szerokie zastosowanie oraz liczne walory smakowe i zdrowotne ziemniaka sprawiły, że stał się podstawą diety mieszkańców całego globu oraz nieodzownym elementem kuchni regionalnych. Nie dziwi więc fakt, że w wielu miejscowościach w Polsce obchodzone jest jego święto. W gminie Strzyżów miejscowością, w której od lat króluje ziemniak jest Wysoka Strzyżowska.

W piękną, słoneczną niedzielę 11 września już po raz dziewiąty odbyło się tam Święto Pieczonego Ziemniaka zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Wysokiej Strzyżowskiej – Górnej. W organizację tej sympatycznej, skupiającej liczne grono uczestników imprezie aktywnie włączyli się Stowarzyszenie „Kopytko” z Wysokiej Strzyżowskiej, Ochotnicza Straż Pożarna z Wysokiej Strzyżowskiej – Górnej, Strzyżowskie Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich, Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta w Strzyżowie. Pomocy w realizacji tego spotkania udzielili Czarnorzecko-Strzyżowska Lokalna Grupa Działania, Podkarpacka Izba Rolnicza i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W roli gospodarzy wystąpili Magdalena Fortuna i Gabriel Gąsior. Nad całością czuwała nieoceniona Maria Baran kierująca KGW w Wysokiej Strzyżowskiej-Górnej, sprawująca funkcję przewodniczącej SSKW. Wśród grona zaproszonych gości nie zabrakło wóldarza gminy Strzyżów Mariusza Kawy, który ciepłe słowa skierował w kierunku przedstawicielek Kół Gospodyń. Doceniając ich pracę na rzecz lokalnych społeczności wręczył im pamiątkowe dyplomy z okazji 150-lecia KGW na terenach Polski. W spotkaniu uczestniczyły Koła Gospodyń Wiejskich z Grodziska, Zawadki, Żarnowej, Godowej, Żyznowa, Dobrzechowa, Glinika Zaborowskiego, Brzeżanki, Bonarówki, Wysokiej Strzyżowskiej – Dolnej, Wysokiej Strzyżowskiej – Górnej oraz przybyłe z ościennych

gmin KGW w Wojkówce oraz KGW w Oparówce. Na zakończenie spotkania przedstawicielki wszystkich kół otrzymały również statuetki na pamiątkę udziału w Święcie Pieczonego Ziemniaka.

Liczne atrakcje przygotowane przez organizatorów sprawiły, że każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokiej Strzyżowskiej zaprezentowali specjalnie na tę okazję przygotowany program. Na scenie gościnnie wystąpił zespół ludowy „Twierdzenie” z Frysztaka oraz Kapela Ludowa z Czudca. Maskotka Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta w Strzyżowie – Bibliomiś jak zawsze wesoło zabawił milusińskich. Najmłodszy oblegali również nadmuchiwaną zjeżdżalnię przygotowaną dla nich przez CSTiR w Strzyżowie oraz miejsce w którym Odjazdowe Bibliobabki z BPGiM w Strzyżowie wyczarowywały bajkowe, kolorowe tatuaze. Do wspólnej zabawy i biesiadowania przy smakołykach przygotowanych przez panie z KGW w Wysokiej Strzyżowskiej zachęcał „DJ WITEK”.

Gościnność organizatorów i wspaniała atmosfera sprawiły, że ta upalna, wrześniowa niedziela na długo pozostanie w pamięci uczestników. Nie pozostaje nic innego tylko czekać na dziesiąte jubileuszowe Święto Pieczonego Ziemniaka, która odbędzie się za rok.

Iwona Bałchan



Fot. BPGiM w Strzyżowie (2)

Zaglądamy do cudzego portfela...



W jednym z ostatnich numerów którejś z gazet codziennych, znalazłam fabularyzowaną analizę stanu podkarpackich portfeli. Uderzyła mnie informacja, że w powiecie ropczycko-sędziszowskim naliczono aż 30 milionerów. A to przecież dla nas jakby „za ścianą”. Bez niespodzianki – najwięcej milionerów mieszka w okolicach Rzeszowa.

Bardzo zainteresował mnie ten temat: czy powiat strzyżowski to okolice Rzeszowa? A może mamy jakichś „własnych” milionerów? Trochę z obawami poszłam na Daszyńskiego 6. Czy zostaną przyjęta, czy raczej odprowadzona z kwitkiem za moją babską ciekawość? Obawy były zupełnie na wyrost – Naczelnik Urzędu Skarbowego, pan Andrzej Dąbrowiecki, bez najmniejszych oporów zgodził się posłuchać moich pytań i przygotować na nie odpowiedzi. Zapraszam Cię zatem Czytelniku do przysłuchania się wspólnej rozmowie o podatkach zapłaconych i do zapłacenia. Naturalnie, przedstawiam ją w wersji bardzo light, bo chcę „odczarować” temat od zawsze uznawany za trudny. Wiem jednakże, że nic tak ludzi nie kręci jak wiedza o pieniądzach, zwłaszcza posiadanych przez kogoś – sąsiada, koleżankę, swojego szefa, obojętne kogo.

Urszula Wojnarowska Curyło w imieniu redakcji „Waga i Miecz”.

– Panie Naczelniku, czy na terenie działania Urzędu Skarbowego w Strzyżowie są milionerzy?

Andrzej Dąbrowiecki: Naturalnie są. Obecnie nie ma w naszym województwie takiego urzędu skarbowego, który nie miałby rozliczającego się u niego milionera. Wyraźnie obserwujemy proces bogacenia się mieszkańców Podkarpacia, w tym naszego regionu – zaledwie 5 lat wstecz, w 2010 roku, odnotowaliśmy rozliczenie 6 osób z dochodem powyżej 1.000.000 złotych. Zeznania podatkowe za 2015 rok mówią, że na naszym terenie mieszka i rozlicza się 21 milionerów.

– A co według administracji podatkowej oznacza „milioner”? Czy to jest osoba legitymująca się takimi dochodami rocznymi netto czy brutto? Czy też jest to osoba, która jest w posiadaniu majątku o takiej wartości?

Andrzej Dąbrowiecki: Urzędy skarbowe nie zajmują się wyliczaniem wartości zgromadzonego majątku. Jak wiadomo w naszym kraju nie funkcjonuje podatek katastralny. Według ogólnych kryteriów, za milionera można przyjąć osobę, której dochód w ciągu roku przekroczył 1.000.000 złotych. Dochód to tzw. „czysty zysk”, po odjęciu wszystkich kosztów.

– Według Dziennika Gazety Prawnej, na Podkarpaciu mieszka 590 milionerów, ich liczba rośnie z roku na rok. Miliony to w przeważającej mierze efekt prowadzonej działalności gospodarczej. Jak przedsiębiorczość wygląda na naszym terenie?

Andrzej Dąbrowiecki: Ogólna liczba zarejestrowanych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą lub inną działalność wymagającą zgłoszenia rejestrowego, według stanu na 1.07.2016 roku to 3 601 podmiotów, w tym 659 organizacji i 2 942 osoby fizyczne.

– Mam wrażenie, że u nas dominuje drobny biznes. Jaki zatem procent stanowią firmy jednoosobowe?

Andrzej Dąbrowiecki: Mamy dane z 1.07. br., które mówią, że wśród 2 942 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, 1 952 firmy, to podmioty jednoosobowe, nie zatrudniające nikogo. Ta liczba w przełożeniu na procenty to 54% ogółu przedsiębiorców. Według mojej opinii, spora liczba podatników dlatego nie zatrudnia nikogo, że im nie wiedzie się na tyle dobrze, by konieczne było zatrudnienie kogoś drugiego. Własne siły wystarczają do prowadzenia biznesu.

– Pozwolę sobie nie do końca zgodzić z pańską opinią. Nie podam źródła (bo nie pamiętam), lecz słyszałam, że w Strzyżowie działa 24 salony fryzjerskie. Gdyby pan był kobietą, wiedziałby pan, że pójście do fryzjera, w celu zrobienia fryzury, koloryzacji, a nie tylko prostego strzyżenia, bez wcześniejszego umówienia się, jest wykluczone, niemożliwe, nie da się... O zabiegu u kosmetyczki nie wspomnę nawet.

Andrzej Dąbrowiecki: No tak, mężczyźni rzeczywiście nie mają takich problemów. Zjawisko zatrudniania „na czarno” jest nam znane i na tyle na ile możemy reagować na tego rodzaju patologię podejmujemy w tym zakresie stosowne działania.

– Kontynuując „zaglądamy do cudzego portfela”, czy może pan naszym Czytelnikom zapoznać z takimi danymi jak: Czy są na naszym terenie podatnicy, którzy rozliczają się według drugiego progu podatkowego, bądź płacą podatek liniowy?

Andrzej Dąbrowiecki: Wzrastająca liczba milionerów idzie w parze z wzrastającą liczbą osób, które swój podatek rozliczają według 19% podatku liniowego. Na naszym

terenie, wg zeznań podatkowych za rok miniony, 353 podatników skorzystało z liniowej formy opodatkowania. 32% próg podatkowy płaciło 707 podatników z naszego terenu.

– A co to znaczy „być zamożnym”?

Różne są wyznaczniki zamożności. Wiele zależy od miejsca zamieszkania czy od ukształtowanych potrzeb. Można jednakże przyjąć, że zamożną jest osoba o zarobkach rocznych w okolicy 85.000 złotych brutto tj. nieco ponad 7 tys. brutto miesięcznie.

– Ekspert KPMG oceniają, że osób zamożnych i bogatych jest w Polsce około miliona. Natomiast na stronach forsal.pl przeczytałam, że banki, które stosują ostrzejsze kryteria, liczbę tych obliczają na 2-2,5 miliona. Zastanawiam się kto ma rację – czy urząd skarbowy patrząc w zeznania podatkowe, czy też banki, widząc przepływ prawdziwego pieniądza?

Andrzej Dąbrowiecki: I tu dochodźmy do bardzo trudnego tematu szarej strefy. Jej ograniczanie, czy też wręcz – walka z nią, jest naszym zadaniem. Na potrzeby tego opracowania policzyłem jaka wartość szarej strefy może występować na obszarze, na którym pracujemy. Stosowałem algorytm biorący pod uwagę wszystkie uwarunkowania. Wysłała ogromna liczba, nie chcę jej przytaczać, bo znając nasze uwarunkowania, nie zgadzam się z jej wysokością. Powiem tak: za 2015 rok wpływy podatkowe w US Strzyżów wyniosły 42.027.000 złotych, zaległości podatkowe (tj. podatki zadeklarowane i nie wpłacone) to kwota 17.416.000 złotych. Oczywiście przeprowadzamy kontrole podatkowe, które pomimo tego, że nie są przesadnie liczne (63 w ubiegłym roku) to jednak skuteczne, bo aż w 93% przypadków zakończyły się ustaleniami co do uszczupień podatkowych na łączną kwotę przekraczającą 2.700.000 złotych.

– Czyli na moje ostatnie pytanie: jak legalnie nie płacić podatków raczej nie uzyskam odpowiedzi? To wpraszam się za rok z prośbą o odpowiedź na pytanie co się zmieniło w strzyżowskich portfelach.

Andrzej Dąbrowiecki: Zapraszam i mam nadzieję, że za rok „dogonimy” Ropczyce w milionerach.



Fundacja Banku Zachodniego WBK

Grupa Santander

Przez taniec regionalny obcujemy z kulturą wyższą

W okresie od 09.05 do 19.08. 2016 r. w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Godowej realizowany był projekt pt. „Przez taniec regionalny obcujemy z kulturą wyższą”.

W zaplanowanych działaniach, których celem było zapoznanie młodych ludzi z kulturą wyższą łączącą elementy sztuki i historii



Fot. Katarzyna Paszek (2)



w postaci tańców regionalnych, brało udział 25 uczniów. Zaangażowanie w działania projektowe umożliwiło młodym ludziom zarówno poszerzenie wiedzy o polskim dziedzictwie kulturowym oraz kształtowanie postawy jej poszanowania, jak też rozwijanie zainteresowań i pasji oraz wykorzystanie własnej aktywności fizycznej w kreatywny sposób.

Uczniowie realizujący projekt brali udział w:

- warsztatach tańców regionalnych, prowadzonych przez profesjonalnego trenera tańca,
- wyjeździe edukacyjnym do Warszawy, gdzie zwiedzali miejsca związane z kulturą wyższą oraz uczestniczyli w spektaklu PZLPiT Mazowsze,
- spotkaniach podsumowujących.

Swoje umiejętności taneczne uczniowie zaprezentowali mieszkańcom Godowej podczas festynu strażackiego 26 czerwca 2016.

Projekt był realizowany przez Podkarpackie Centrum Edukacji Prawnej ze środków Fundacji Banku Zachodniego WBK przekazanych w ramach konkursu Bank Dziecięcych Uśmiechów oraz środków Gminy Strzyżów.

Szkolny opiekun projektu

Finisaż Fotoklubu Strzyżów

Piękno chwili, które chce się zatrzymać można wyrazić muzyką, wierszem, rysunkiem, fotografią. W każdym z autorskich odzwierciedleń uczuć widać duszę artysty.

Dnia 11 sierpnia 2016 roku w Galerii Miejskiej w Strzyżowie odbył się finisaż wystawy pasjonatów fotografii zrzeszonych w Fotoklubie Strzyżów. Grupa młodych ludzi po raz pierwszy podzieliła się swoją pasją fotograficzną w miesiącu maju 2015 r. Wówczas w Muzeum Samorządowym podczas Nocy Muzeów zaprezentowała swoją inauguracyjną wystawę „Strzyżów okiem młodych”.

Ostatni finisaż Fotoklubu w Galerii Miejskiej to owoc zatrzymanych w plenerze chwil, które pokazały widzom krajobrazy górskie m.in. w Bieszczadach. Na spotkaniu Fotoklub Strzyżów zaprezentował też reportaże ze wspinaczek po górach Słowacji. Na finisażu mogliśmy zapoznać się z pracami Agnieszki Hnatio, Dagmary Midury, Krzysztofa Szaro, Bartosza Wójcika, Bartłomieja Bary i Łukasza Ruszały. Na zakończenie spotkania odbył się krótki pokaz fotografii przyrodniczej „Noce wędrówki lasami” autorstwa pana Michała Kuta. Wystawa tych prac ma mieć miejsce w Galerii Miejskiej w Strzyżowie w miesiącu grudniu.

Mam nadzieję, że ciekawą atmosferę finisażu dopełniło uczestnictwo Kręgu Twórczego Arche, którego członkowie krajobrazy górskie czy piękno przyrody zatrzymali słowami.

I tak po słowie wstępnym szefowa Kręgu Twórczego Arche Urszula Rędziniak przedstawiła uczestników Kręgu, którzy wyrazili

podziw przyrody w wierszach swojego autorstwa w znacznej mierze przygotowany specjalnie na to spotkanie. Wiersze prezentowali Urszula Rędziniak, Czesława Szlachta-Pytko, Krystyna Mazur i nasz kolega piszący wierszem i trafną frazuską Andrzej Gugala. Przedstawiciele Fotoklubu Strzyżów i Kręgu Arche wyrazili wolę współpracy na przyszłość narzędziami swoich pasji.

Dlatego już dzisiaj pragnę zaprosić wszystkich Czytelników Wagi i Miecza na poetyckie spotkanie Kręgu Twórczego Arche pod tytułem „Babie lato czyli pejzaż twórczy”, które odbędzie się w dniu 28 września 2016 r. w Bibliotece Publicznej Gminy i Miasta im. Juliana Przybosa w Strzyżowie, a tam oprócz degustacji słowno-muzycznej będą Państwo mogli podziwiać pejzaż twórczy Fotoklubu Strzyżów.

**Krystyna Mazur
Krąg Twórczy Arche**



Fot. Krzysztof Szaro

Grzbietem Małej Fatry

Zdzisława Górską

Odległe zdjęcie

Poetce Annie M. Nowak

Tylko zdjęcie zostało Aniu,
z synem przy studni
W ogrodzie Twoim jakby w drzwiach
raju, wrytym w pamięć drzeworytem
istnienia

Gdzie jesteś
w ciszy, której świat nie słyszy
ani Ty hałasu świata
w muzyce zerwanej róży
w pszczoł rozmowie
w wierszach dopisanych do życia

Pamiętny dom w Hermanowej
cieszy światłem jesieni
pochylonego słońca i bielą ścian
Lato w konfiturach
zawisło zapachem między nami
i tajemniczym szumem muszli

Bez Ciebie nie usiądę
w zielonym saloniku
z pamięcią pereł dni
z rozerwanego naszyjnika

28.10.2015 r.

Andrzej Gugala

Bieszczady

Hej Bieszczady

kiedyś
historią przesiąknięte
dzikie
prawie że puste
piękne

pełne artystów
i natchnień twórczych
wypitego wina
wypalonego węgla
miłosnych westchnień

pełne odludków
i oryginałów

pełne przestrzeni
i wolności
pełne spokoju
i samotności

co dziś zostało?

zbyt codzienne
zadeptywane
za dostępne
zaniedbane

Krystyna Mazur

Bieszczadów pejzaż

Nasz dziki zachód
pejzaż Bieszczadów
po życiu minionym
pozostawił ślady
dziś się zanurzamy
w bieszczadzkiej otchłani
gdzie w ciszy ukojonej
echo dzwonów słysząc
ludzkie historie
w grobach zapomniane
tylko krzyże przydrożne
świadczą o nich wiele
to ich śladami
dzisiaj my stąpamy
przez gęste zarośla
chcemy chylić czoła
świętym ikonom
co w cerkwiach przetrwały
beziemnych artystów
arcydzieła nieme

Czesława Szlachta-Pytko

Mój świat

Gdy patrzę tak na pola
smutek to czy nadzieja
gdy odchodzą za widnokrag
złote wachlarze zbóż
z mysią plejadą pod całunem
ciepła promieni

I choć moje wspomnienie
ma kształt i barwę
leśnej poziomki
świat postrzegam na różne
sposoby
lecz moje oczy muszą do gwiazd
do chmur pobielonych
lazuru
latawce wciąż te same z domieszką
marzeń i tęsknot
pragnień lotu w świat kwitnących
ogrodów
których woń tak błoga
w mgłę
powietrza skryta

Zbyt szybko czas mija
coraz
w powietrzu i na ziemi płatki maków
ślad swój znaczą
krwisty
i tylko wiatr płacze
białe gołębie w cieniu etosu
u stóp mogił
i w chmurach

Zdzisława Górską

Ogrody

Wiem, ogrody marzeń zadcpe
pospolitość tłumy
i wszystkie słowa rozpadną się
na nieme sylaby
z których szept niezłożony
otuli jak szalem
żałosne odległości rozminiętych
zdarzeń

Niech będzie, niech się spełni
co się spełnić może
Byle nie płakać ciągle nad wodą
strumienia
Życie ucieszyć sobą, ktoś jeszcze
potrafi
wiedząc, że bez marzeń
puste są spojrzenia

15.08.2015 r.

Urszula Rzędziak

Być jak...

Słońce
leniwie budzi się ze snu gdy górski pejzaż
z zapartym tchem słucha bicia serca.

Wiatr
delikatnie muska wierzchołki drzew
by pokłoniły się niebu za cień nadziei.

Źródło
kroplami perlстыми toczy się radośnie
rozpraszając smutek i żal.

Natura
w swej nieskończoności bielą przyprószona
z niecierpliwością oczekuje odrodzenia.

I tylko nagie skały czerwienią skapane
stoją samotne czekając na znak,
a ja wpatrzona w cud istnienia
chcę być jak one...

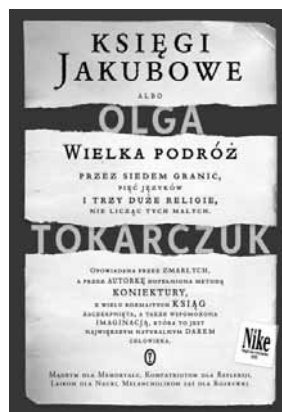


Olga Tokarczuk „Księgi Jakubowe”

Olga Tokarczuk – psycholog, pisarka, eseistka, autorka scenariuszy, poetka – uhonorowana wieloma nagrodami, m. in. Nagrodą Literacką „Nike”, w 2008 za „*Biegu- ni*” i w 2015 roku za „*Księgi Jakubowe*”.

Dzisiaj kilka słów o „*Księgach Jakubowych*”.

W roku 1752 do Rohatyna przyjeżdża kasztelanowa Katarzyna Kossakowska wraz z poetką Elżbietą Drużbacką. Na powitalnej kolacji lokalny proboszcz Benedykt Chmielowski, autor pierwszej polskiej encyklopedii, rozpoczyna z poetką rozmowę, która trwać będzie nawet po spotkaniu, w listach pisanych do siebie.



Niebawem na Podole przybywa młody i charyzmatyczny Żyd – Jakub Lejbowicz Frank. Porzuca judaizm na rzecz sabatanizmu, przyjmuje islam, a w przyszłości katolicyzm. Ten tajemniczy przybysz z dalekiej Smyrny

głosi idee, które dość szybko dzielą społeczność żydowską. Dla wielu heretyk, dla innych Mesjasz, który wyprowadza kilkaset, może więcej, kilka tysięcy Żydów, z niewoli. Z nimi i dla nich dokonuje rzeczy niezwykłej, zapewnia bezpieczeństwo, szacunek, współtworzy dzieje diaspory żydowskiej, ale w dziejach tych traktowany jest jako Luter w kościele katolickim. Wkrótce ma wokół siebie krąg oddanych sobie uczniów zaś wywołany przezeń ferment może odmienić bieg historii.

Niemal tysiąc stron *Księgi*, wielowatko-wość postaci – imponują nienagannym literackim językiem, co powoduje, że obcuje- my z czymś wyjątkowym, bo wnikliwość i wiedza łączą się tutaj z klarowną, nienaganną niby nurt płynącą frazą. Autorka uważnie czerpie z tradycji powieści historycznej, jednocześnie poszerza z dbałością o każdy szczegół jej granice gatunkowe. Wszystko jest jak na dłoni: realia epoki, architektura terenu, stroje, zapach prostych ludzi, dwory szlacheckie, katolickie plebanie i żydowskie domostwa, rozmodlone i zanurzone w lekturze tajemnych pism twarze. Rysując obraz tamtej Polski, wiedzie czytelnika przez siedem granic, pięć języków i trzy duże religie nie licząc tych małych.

Lektura jest fascynująca – czytajmy.

Czesława Szlachta-Pytko
DKK przy BPGiM w Strzyżowie

Lato leśnych ludzi

Już świta, słońce niecierpliwie zaczyna przenikać korony drzew i muskać leśne runo. Ptaki obudzone powiewem wiatru zaczynają dzień radosnym świergoleniem, a wraz z nimi wiatr głaszcząc liście szepce opowieści z mchu i paproci...

Jakby to było wczoraj, babcia Rozalia, tatuś i ja, a za nami tłum z koszami wypęła z niebieskiego pracowniczego autobusu. To moja pierwsza wyprawa, trzeba było wstać ciemną nocą i wziąć kalosze, mały koszyk i dobry humor, bo grzybobranie to wielka przygoda. Tak mówiła babcia i tato, gdy w latach siedemdziesiątych zaczęli mnie zabierać na grzyby. I tak minęło tych lat ze czterdzieści, a ja „zarażona” grzybobranem do dzisiaj pielęgnuję tę tradycję, bo lubię o świcie posłuchać szeptu wiatru i baśni, które opowiada las.



Tylko, że z wiekiem zaczynam słyszeć również pomruk, który zakłóca piękno okolicy, gdy wędrując krok za krokiem po naszych lasach zaczynam potykać się o szklane i plastikowe butelki, puszki, a nawet konserwy. Współczesny dobrobyt śmieci. Przeróżające!

Czy wiesz kto je tam zostawia?

Nóż się w kieszeni otwiera... i to nie po to aby wyczyścić znalezione prawdziwka i włożyć go z dumą do koszyka, ale po to by pokazać protest przeciwko wandalom!

Długo się zastanawiałam, czy poruszyć ten temat, mało popularny i nudny, śmieci w lesie ciąży nam od dawna, chociaż wydawało mi się, że teraz, gdy i tak za te odpady płacimy, to nie będzie już naród miał manierę, by je do lasu wywozić. I myślę, że to zjawisko zaczęło na szczęście zanikać.

Ale jak to w życiu bywa, człowiek pomyślowy, twórczy, a przede wszystkim modny być lubi, więc teraz gro osób wędruje po lesie w poszukiwaniu dorodnych okazów, a to dla zdjęć na fb, a to dla pamiątki fotografując przyrodę. Nie ma w tym nic zdrożnego, a wręcz przeciwnie, naród z kanap powstał, w las wyruszył, umysł dotlenia i tylko ktoś kiedyś zapomniał (jakaś babcia, jakiś tato lub jakiś kolega) nauczyć „nuworysza” leśnego, jak w tym gaju istnieć, żyć, być, chodzić, zbierać i rozkoszować się tym co przez wieki zgotowała nam natura.

I tak na przykład powinniśmy wiedzieć, że grzyby powinno się zbierać do kosza, by

mogły w czasie naszej wędrowki rozpylać to tu, to tam zarodniki, aby za rok było ich jeszcze więcej. Nie powinniśmy zbierać grzybów, których nie znamy, ale nie niszczyć ich, bo wchodzi one w skład całego ekosystemu. Przecież na runo leśne składają się nie tylko rośliny i grzyby. Czy wiesz, że czyszcząc grzyba przed włożeniem go do kosza pomagasz rozwijać się lepiej grzybnii?

Powiesz mi, że przynudzam, ale ja mam nadzieję, że nie, bo chciałabym poruszyć jeszcze jedną sprawę. Jeżeli podczas takiego spaceru lub grzybobrania poczujesz pragnienie, to napij się, wypij nawet wszystko co znajdziesz w lesie, lub wypij

to co sobie sam przyniosłeś. A potem zabierz to puste, lekkie już naczynie, które nikomu w lesie się nie przyda z powrotem, do domu lub śmietnika. Czy to takie trudne?



Myślę, że nie, tobie łatwiej jest zabrać jedną pustą butelkę lub puszkę, a mnie i innym kochającym las, jest potem przyjemniej wędrować po runie leśnym, bez konieczności zbierania śmieci zamiast owoców. Niedawno jeden z pasjonatów leśnych, Bogdan, powiedział mi, że o takich śmieciarzach powinno się mówić grzybiarz przez „Z”.

Tylko, czy oni zechcą się zmienić? Mam nadzieję, że tak, bo Leśnych Ludzi jest wśród nas coraz więcej, a tych niepoważnych przez „Z”, trzeba po prostu piętnować, aby ignorancja po lesie się nie błąkała.

Tak na marginesie, z przymrużeniem oka zdradzę Ci, że na mieście mówią, iż grzybów w lesie mnóstwo tego lata, i dla każdego grzybiarza wystarczy bo etatowi zbieracze mają teraz luz, dostają 500 plus.

I na zakończenie – niedowiarkom polecam – *Lato leśnych ludzi* – M. Rodziewiczówny, a potem zapraszam na spacer o świcie, leśną ścieżką pośród traw.



Fot. Mirosław Chmiel (3)

„Muzyka nie kłamie”

Jak to jest, kiedy rozpoczynając nowy rok szkolny we wrześniu myśli już krążyć wokół czerwca, który dla społeczności szkolnej strzyżowskiego liceum od kilkunastu już lat jest nie tylko zakończeniem nauki ale też świętem piosenki i tańca pełnym kolorów, dźwięków i ruchu?

Wrzesień otwiera cykl długotrwałych przygotowań do inspirowanego musicala „Hair” muzyczno-językowego widowiska profilaktycznego propagującego radosny, zdrowy styl życia bez nałogów, upowszechniającego bezpieczne, alternatywne formy spędzania wolnego czasu, aktywność fizyczną, rozwijanie talentów i zainteresowań.



W ciągu roku, oprócz finalnych działań i licznych prób, uczniowie zainteresowani projektem pn. Kultura Kontra Nałogi pracują na portalu społecznościowym Facebook w grupie zamkniętej w kilku sekcjach przygotowując repertuar piosenek w języku angielskim, układy taneczne oraz podkreślając klimat widowiska, kolorową dekorację.

Dwugodzinne, muzyczno-językowe widowisko ma charakter imprezy otwartej dla środowiska. Nasze atrium co roku gości młodzież i dzieci miejscowych szkół z opiekunami oraz przedstawiciele lokalnych instytucji i mediów. Szczególnie cenimy sobie współpracę z absolwentami LO Strzyżów, którzy

chętnie dołączają do naszych czerwcowych śpiewów i piasów na tle licznych prac plastycznych absolwentki strzyżowskiego LO, obecnie magistra sztuki, Dominiki Matery.

Dzięki hojności sponsorów, wszyscy zaangażowani w przedsięwzięcie otrzymują atrakcyjne upominki w postaci plakatów i płyt muzycznych z przebojami muzyki lat 60-, 70-tych, pamiątkowych kubków, bandan, książek, słuchawek, komputerowych pamięci przenośnych, długopisów, myszy komputerowych itd. Do naszych niezawodnych sponsorów należą Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w Strzyżowie,

Bank Spółdzielczy w Strzyżowie, Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Strzyżowie, „Logos” Biuro Rachunkowe i Doradztwa Podatkowego Marcin Lisak, Pan Ziemowit Fałat, Pan Przemysław Czarnik, Piekarnia Tradycyjna Józef Franczak, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Strzyżowie,



Oprócz zaangażowanych od lat w organizację imprezy nauczycieli LO, pani prof. Bożeny Baranowskiej, pana prof. Tomasza Jakubasza, pani prof. Barbary Modliszewskiej, na przestrzeni lat wspierali nas przyjaciele LO w Strzyżowie, native speakerzy woluntariusze, Brytyjczycy i Amerykanie – Bob Renaud, Graham Blunt, David Duffy oraz Państwo Dorota i Stephen Cooperowie.

Mam nadzieję, że tradycja naszych czerwcowych koncertów nie zaniknie i każdy następny będzie równie udany jak ten, który miał miejsce w tegoroczne czerwcowe przedpołudnie, kiedy to w słonecznym i kolorowym od kwiatów atrium strzyżowskiego LO po raz dwunasty rozbrzmiały wzywające do afirmacji przyjaźni i pokoju dźwięki „Aquarius” wraz z towarzyszącym mu barwnym układem choreograficznym. Wokaliści i instrumentalni wykonali w języku angielskim i polskim około 30 utworów muzycznych pokolenia Dzieci Kwiatów. Z własnym recitalem gitarowo-harmonijkowym oraz wokalnym, wystąpił absolwent strzyżowskiego LO, Jan Piórkowski a na zakończenie głos zabrał brytyjski gość Stephen Cooper opowiadając młodzieży o kulturze swojego pokolenia, jego ideałach i błędach, na których powinna się uczyć dzisiejsza młodzież.

Serdecznie dziękuję wszystkim obecnym na imprezie gościom. Szczególne podzię-



Pizzeria i restauracja „Mohito”, Restauracja „Eldorado”, Handel-Usługi Alicja Jagodzińska, Firma „Triton” S.c. Marcin Bosek & Janusz Rokita, Cukiernicza Spółdzielnia „Roksana” w Strzyżowie, Firma „Janko”, Agnieszka, Janusz, Bartłomiej Adamczyk.

kowania należą się dużemu zespołowi uczniów zaangażowanych w przedsięwzięcie:

Sekcja wokalna: Klaudia Armata, Joanna Godek, Gabriela Klecha, Tomasz Leśniak, Martyna Materna, Justyna Mularska, Szymon Ossowski, Jean Piórkowski, Klaudia Winiarska, Wiktor Zając.

Sekcja instrumentalna: prof. Tomasz Jakubasz, Jean Piórkowski, Krzysztof Ziemiński.

Sekcja taneczna: prowadzenie i choreografia – Tomasz Leśniak, Klaudia Armata, Gabriela Klecha, Michał Machowski, Beata



Fot. Sebastian Matłosz (4)

Majocha, Daria Matłosz, Karolina Piskardło, Paulina Rylukowska.

Sekcja plastyczna: (prowadzenie – wolontariusz) prof. Bożena Baranowska, Karolina Bator, Beata Fijolek, Sandra Krupa, Sylwia Oliwa, Urszula Petka, Mariola Synowiecka, Jolanta Utnicka.

Filmowanie i fotografowanie: Krystian Lachor, Sebastian Matłosz, Seweryn Stodolak, Daniel Wilusz.

Nagłośnienie: Patryk Fiołek, Bartłomiej Matuszewski, Bolek Bożek.

Sekcja organizacyjno-techniczna: Magdalena Gargaś, Wioletta Rutka, Marcin Cze-

piela, Konrad Dulemba.

Prowadzenie – konferansjerzy: Anna Pierzchała, Regina Wieszczyk, Artur Przysaś, Krzysztof Kaczkielko.

Właśnie rozpoczął się kolejny rok szkolny, a my zabieramy się z pasją do nauki i pracy. Przed nami wiele wyzwań, które zmieniają oblicze naszego spojrzenia w przyszłość. A jednym z nich jest właśnie przygotowanie, muzyczno-językowego widowiska, dlatego na zakończenie chciałabym zadeklować czytelnikom poniższą optymistyczną myśl i już dziś serdecznie zaprosić na najbliższe czerwcowe widowisko.

„Muzyka nie kłamie. Jeśli cokolwiek ma się zmienić w świecie, to może się to stać jedynie poprzez muzykę.”

(Jimi Hendrix)

Barbara Leśniak,
nauczyciel j. angielskiego w LO Strzyżów,
organizator KKN

W letnim nastroju

Podróżowanie jest odwieczną potrzebą człowieka. Warto przypomnieć dewizę marynarzy uwiecznioną przez Plutarcha: *Navigare necesse est, vivere non est necesse* – czyli: żeglowność jest rzeczą konieczną, życie niekonieczną. Maksyma ta wyraża fascynację poznaniem świata i pozwala zrozumieć dlaczego człowiek potrzebuje zmiany.

Tegoroczne lato ciepłe i chwilami przekropne powoli dobiega końca. Dni zaczynają być krótsze, noce chłodniejsze a zmienny sierpniowy wiatr szeleści podsychającymi liśćmi. Mgła otula nocą rośliny i to co nas otacza. Zaczyna się szczególny czas spokoju i wspomnień, podsumowania wrażeń. Wiosną członkowie Związku Emerytów uczestniczyli w wyjazdach organizowanych przez SUTW i przygotowywali własne trasy wycieczkowe. Pod koniec czerwca zwiedziliśmy Jaskinię Raj i Klasztor na Św. Krzyżu. W Jaskini Raj podziwialiśmy unikatowe stalaktyty liczące ok. 360 milionów lat. Zwiedzając dawne opactwo benedyktynów na Łysej Górze, przewodnik zaznajomił nas z historią sanktuarium, którego powstanie datowane jest na 1006 r. Poznaliśmy również tragiczne losy bazyliki w okresie rozbiorów, po 1914 r. i w okresie okupacji hitlerowskiej. Oprócz zwiedzania był czas na wspólną adorację Relikwii Drzewa Krzyża Świętego. Zamykającym etapem poznania ziemi kieleckiej był wyjazd sierpniowy w rejon Buska. Ten relaksujący wypad zaczęliśmy od zwiedzania wsi Zalipie, której atrakcją są malowane ręcznie chałupy, zabudowania gospodarskie oraz kościół. Atrakcje turystyczne i lecznicze w Busku poznaliśmy zwiedzając Park Zdrojowy, Sanatorium „Marconi” z przepiękną salą koncertową, miejskie zbudowania związane z udziałem solistów i organizatorów przeglądów muzycznych, przeszliśmy Promenadą Gwiazd na której swoje Słoneczka mają wykonawcy muzyki poważnej i twórcy festiwalu (K. Jamróz, W. Ochman, B. Kaczyński...). Zwiedzanie miasta zakończyliśmy spacerem Aleją Mickiewicza i wspólnym zdjęciem pod pomnikiem Leszka Czarnego. W drodze powrotnej widzieliśmy ciekawostkę przyrodniczą tzw. sosnę krocząca oraz Park Zdrojowy w Solcu. Wszystkie Zarządy Kół starają się w okresie letnim zapewnić wyjazdy swoim członkom. Zwiedzono też Lublin, Kozłówkę, Sanok i Bieszczady.

Chociaż chwilami było burzowo i duszno, bolały nas nogi i cała geriatryczna reszta, nie zamienilibyśmy tego czasu na siedzenie w domu, w wygodnym fotelu, lykając od czasu do czasu coś zimnego. Najlepsze książki, największy telewizor czy najbardziej orzeźwiający napoje nie zastąpią miłego towarzystwa, serdecznej atmosfery, rozmów i krajobrazów zamkniętych pod powieką. Ku własnemu zdziwieniu zapominamy na parę chwil o wielu dolegliwościach i o tym co boli „duszę”.

Okres letni to również czas zbiorów i przygotowania wieńców dożynkowych. Tegoroczne Strzyżowskie Święto Plonów – Dożynki 2016 odbyło się 21 sierpnia w Gliniku Zaborowskim na terenie Jeździeckiego Klubu Sportowego Pogórze. W prezentacji wieńców udział brał Zespół Śpiewaczy „Barwy Jesieni” i także wystąpił z koncertem podczas tej uroczystości. Członkowie Zespołu brali również udział w Dożynkach Diecezjalnych w Rzeszowie. Co roku wszystkie Koła wykonują wieńce dożynkowe, które po poświęceniu w czasie Mszy św. są prezentowane na lokalnych dożynkach. *Panie! Za to dziękować Ci trzeba, żeś gębiej mojej dał dostatek chleba.* (Wespazjan Kochanowski – 1693r).

Okres jesienny rozpoczniemy od spotkania towarzyskiego czyli Dnia Seniora, na który zapraszamy naszych drogich Związkowców. O szczegółach imprezy można dowiedzieć się w biurze Zarządu.

Urszula Sosin
Przew. Zarządu Rej. PZERiI



Fot. Kazimierz Wiśniowski

Busko, al. Mickiewicza, pod pomnikiem Leszka Czarnego



Kronika Starych Gier. Część 4

Przedstawiamy Państwu kolejną część naszej kroniki, którą tworzymy na podstawie wywiadów z przedstawicielami różnych pokoleń powiatu strzyżowskiego w ramach projektu Centrum Edukacji Obywatelskiej *Młody Obywatel na Sportowo*.

„Opowieści różnej treści, czyli czego dowiemy się od starszych pokoleń o grach i zabawach sprzed lat?”. Z panem **Januszem Zarszyńskim** rozmawia Laura, uczennica klasy 2E.

– W jakie gry Pan grał jako dziecko?

– Ze swoich dziecięcych lat przypominam sobie kilka gier, w które graliśmy z rówieśnikami. Jedną z nich była gra w klasy, chociaż pamiętam, że to była raczej zabawa dla dziewcząt, chłopcy zaś chętnie wstępowali w szeregi harcerzy, ponieważ w owych latach praktycznie przy każdej szkole działały kółka harcerskie. Każdy harcerz był wyposażony w fińskie noże, które były jego największą dumą. Związana z tym jest również gra, o niezbyt wymyślnej nazwie, czyli gra „w noże”. Bardzo fajną grą były również hacele, czyli śruby z podków końskich, które w odpowiedni sposób się podrzucało, ćwicząc przy tym zręczność. Grywaliśmy także w kiczki, cymbergaja, który był bardziej grą stołową, opartą na podobnych zasadach, jak dzisiejsze piłkarzyki. Jeśli była możliwość zebrania drużyny i jeśli ktoś z tej drużyny był szczęśliwym posiadaczem piłki, to graliśmy w „dwa ognie”. Piłka nożna również w owych czasach królowała na boiskach, ale najbardziej sobie przypominam gry, które sami wymyślaliśmy, jak na przykład podchody. Naszą dumą były także łuki, które sami wykonywaliśmy, może nie były sportowe, ale dobrze się nimi bawiliśmy, strzelając do tarczy czy jakiegos celu. Wówczas bardzo rozpowszechnione były gry stolikowe, świetlicowe, czyli szachy, warcaby, chińczyk czy nawet pchełki. W każdym razie były to gry wymagające przestrzeni, świeżego powietrza, i – co najważniejsze – ruchu. Dzieci wtedy dużo biegały, skakały i pokonywały przeszkody. Najlepsze zabawy pojawiały się jednak wraz z pierwszym śniegiem. Rzucaliśmy się śnieżkami i jeździliśmy na wypchanych sianem plastikowych workach na śmieci.

– Czy spotyka Pan w dzisiejszych czasach dzieci, które grają w podobne gry do wymienionych przez Pana?

– Bardzo rzadko młodzież gra teraz w tego typu gry, chociaż można było zauważyć, że dziewczyny wróciły do gry w gumę, ale to był

bardzo krótki epizod, teraz nie zauważam, żeby było to kontynuowane. Dzisiejsza młodzież woli grać w gry nie tak ekspresyjne, niewymagające wysiłku, związane z jakimś urządzeniem typu laptop, tablet czy komórka.

– Czy uważa Pan, że dawne gry były lepsze od obecnych, np. komputerowych?

– Szczepie powiem, że były sto razy lepsze od obecnych gier komputerowych, pomimo ich wielkiej realności, nie umywają się do tego, co my przeżyliśmy. Młodzież obecnie jest troszkę leniwa, niechętnie wychodzi gdzieś w teren, by dobrze się bawić. Dzisiaj, zamiast iść i zobaczyć, co słychać

u kolegi, to bierzemy telefon i dzwonimy lub wysyłamy sms-a, a aby spędzić wspólnie czas, to otwieramy facebooka, a to nie o to chodzi, wystarczy wyjść na zewnątrz i bawić się wspólnie, do czego my, dorośli, powinniśmy zachęcać swoje dzieci. Brak ruchu młodzież bardzo odczuwa, mają krzywe kręgosłupy, i w ogóle nie są zahartowane. Wspomnę jeszcze, że dawniej, gdy wychodziliśmy na dwór rano, to wracaliśmy do domów wieczorem. Bawiliśmy się tak, że moja mama nieraz miała pretensje, dlaczego znów mam dziurawe spodnie. Dzisiejszej młodzieży życzę, żeby czas spędzali tak, jak my dawniej, bo to były pięknie przeżyte chwile.

Nazwa gry:	Cymbergaj
Liczba graczy:	Gra 2-osobowa lub więcej
Wiek graczy:	Od 7 lat
Podłoże do gry:	Twarde podłoże
Potrzebne akcesoria:	Monety, grzebienie, stół
Zasady gry:	Cymbergaj posiada wiele odmian, różniących się liczbą używanych monet, miejscem i zasadami rozgrywki. Może być zarówno grą indywidualną jak i zespołową. Czasami do gry, zamiast monet z grzebieniem/linijką używa się kapsli z otwieraczem do pojemnika z napojem, bądź guzików. Cymbergaj grzebieniowy Do gry używa się trzech monet, jednak dwie z nich są stosowane jako zawodnicy, a trzecia, znacznie mniejsza jako piłka. Gra toczy się na boisku z zaznaczonym środkiem, polem karnym i bramkami. Celem gry jest strzelenie jak największej ilości goli przeciwnikowi, używając grzebieni do uderzania zawodników, tak by przesuwać nimi piłkę w kierunku bramki przeciwnika. Ogólne zasady gry są przeniesione z piłki nożnej, z zachowaniem rzutów karnych, fauli, rzutów wolnych. Cymbergaj podstawowy Monety są rozmieszczone w formie wierzchołków trójkąta, przy czym jedna z monet musi być przemieszczona pomiędzy dwiema pozostałymi za pomocą uderzenia; np. grzebieniem lub ołówkiem w taki sposób, żeby nie zetknąć się z pozostałymi oraz żeby utworzony w ten sposób trójkąt był jak najmniejszy. Ważne, by uderzać monety na przemian i w jak najkrótszym czasie. Przegrywa ten, kto monetą dotknie innej monety lub nie utworzy trójkąta.
Skucha:	Gdy moneta nie dotknie piłki traci się ruch.
Podpowiedzi:	Co do takiego układu monet, aby nie pozwolić przeciwnikowi na przemieszczenie jednej z monet pomiędzy pozostałymi.
Imię i nazwisko osoby, która opowiedziała o grze:	Janusz Zarszyński

Na zdjęciu współczesna wersja stołu do cymbergaja (wersja „ławkowa”), wykonana w liceum według wskazówek prof. Grzegorza Adamczyka. Zdjęcie pochodzi z prezentacji projektu w czasie III Nocy Muzeów w Strzyżowie.

Zapraszamy także do bazy starych gier w bibliotece szkolnej LO, prowadzimy także bloga: starevsnowegry.blogspot.com oraz fanpage na Facebooku.

Zespół „stare gry vs nowe gry”





Zawodowo, projektowo, zagranicznie, patriotycznie – czyli o oczywistych atutach ZST w Strzyżowie

Z faktami się nie polemizuje. Trudno bowiem zaprzeczać oczywistościom. A od wielu lat oczywista jest bardzo silna pozycja Zespołu Szkół Technicznych w Strzyżowie na mapie edukacyjnej naszego regionu. Jest to efekt sprawnego zarządzania szkołą, wysokiej próby profesjonalizmu kadry pedagogicznej, atrakcyjnej oferty kształcenia, która ciągle się wzbogaca o nowe kierunki, a także szerokich, można by rzec światowych perspektyw, jakie daje swoim uczniom i absolwentom strzyżowski ZST.

Te transgraniczne perspektywy, to przede wszystkim owoc wdrażanych systematycznie od wielu lat projektów zagranicznych praktyk zawodowych dla uczniów różnych kierunków technikum. Dzięki nim co roku grupa kilkudziesięciu uczniów ZST ma możliwość wyjazdu na praktyki zagraniczne do Niemiec. W latach 2012 – 2013 działało się to w ramach projektu *Leonardo da Vinci*, a od 2014 roku w ramach kolejnych edycji programu *Erasmus+*.

Za każdym razem wiąże się to z tytaniczną pracą osób przygotowujących dokumentację projektową, która musi być bardzo skrupulatnie uzupełniona i zawierać wiele obwarowanych rygorystycznymi przepisami danych. Budowanie sukcesu zaczyna się więc właśnie w tym momencie. Jeżeli dokumentacja spełnia wymogi formalne, zostaje dopuszczona do konkursu i to właśnie on rozstrzyga o dalszych losach projektu. A jest

o co walczyć, ponieważ pula finansowa takiego projektu zawsze liczona jest w setkach tysięcy euro. Warto nadmienić, że od 2013 roku wartość projektów, które realizował ZST w Strzyżowie przekroczyła 550 tys. euro.

W 2016 roku Zespół Szkół Technicznych w Strzyżowie otrzymał dofinansowanie w wysokości 164 578,00 euro na kolejny projekt mobilności pt. „Europejska praktyka uczniów ZST w Strzyżowie inwestycją w przyszłość” w ramach programu *ERASMUS+*. W dwóch kolejnych latach 60 uczniów i 10 absolwentów szkoły będzie miało możliwość odbycia czterotygodniowych praktyk w Niemczech. Projekt ten wejdzie w fazę realizacji od listopada bieżącego roku.

Po raz kolejny trzeba tu powiedzieć o wielkim sukcesie ZST, ponieważ przygotowany przez jego nauczycieli projekt został bardzo wysoko oceniony przez niezależnych



ekspertów w konkursie ogłoszonym przez Narodową Agencję Programu Erasmus Plus. Otrzymał on maksymalną możliwą do zdobycia liczbę punktów. W efekcie, wśród 781 złożonych projektów uplasował się 6 miejscu.

Tak w atrakcyjnej perspektywie rysuje się nieodległa przyszłość. Natomiast obecnie nasza szkoła realizuje projekt „Europejska mobilność uczniów ZST w Strzyżowie kluczem do kariery zawodowej”, dzięki któremu w maju bieżącego roku 27 uczniów ZST wyjechało, po uprzednim przygotowaniu, na trwające cztery tygodnie praktyki do Lipska. Kolejnych 26 osób pojedzie na takie praktyki na przełomie listopada i grudnia.

Projektową regułą jest, że wszyscy chętni uczniowie, którzy dzięki swoim wynikom w nauce, wzorowemu zachowaniu oraz spełnieniu wielu innych kryteriów zostaną zakwalifikowani do udziału w projekcie, mogą



Fot. ZST w Strzyżowie (2)

liczyć na bezpłatne kursy przygotowujące do wyjazdu, transport do miejsca odbywania praktyk i z powrotem, zakwaterowanie, bilety na transport miejski, udział w wycieczkach edukacyjnych oraz wysokie kieszonkowe. Wszystkie te wydatki pokrywane są oczywiście z funduszy unijnych.

A korzyści? Również są oczywiste! Po powrocie do kraju praktykanci otrzymują dokument Europass-Mobilność, potwierdzający zdobyte przez nich kompetencje i umiejętności, który jest wydawany przez Krajowe Centrum Europass w Warszawie, a uznawany w całej Unii Europejskiej. Udział w Projekcie poświadczą także certyfikaty ukończenia praktyk i certyfikaty językowe. Ponadto trudnym do przecenienia efektem jest zdobycie doświadczenia zawodowego

tym cenniejszego, że osiągniętego po przełamaniu barier językowych i kulturowych w realiach obcego kraju. Możliwość zdobycia doświadczenia na bazie wysokich standardów europejskich, przy jednoczesnym wykazaniu się kreatywnością, umiejętnością pracy w grupie i dążeniu do innowacyjnych rozwiązań, na pewno wysoko zapracowane w przyszłej karierze zawodowej uczestników projektu.

Ale to jeszcze nie koniec korzyści. W szerszym bowiem ujęciu na realizowanych przez ZST w Strzyżowie projektach zyskują nie tylko ich uczestnicy. Jak wspominałem na wstępie, przekładają się one na bardzo dobrą opinię środowiska o naszej szkole. O jej rosnącym prestiżu niech świadczy fakt, że w czerwcu bieżącego roku została uhonoro-

wana tytułem „Szkoła zawodowa najwyższej jakości”. Stało się to dzięki udziałowi ZST w Strzyżowie w I edycji konkursu *Fundacji Fundusz Współpracy* oraz Kuratorium Oświaty w Warszawie pt. „Szkoła zawodowa najwyższej jakości”. Konkurs miał na celu promowanie działań – dobrych praktyk – podejmowanych dla zapewnienia wysokiej jakości kształcenia przez szkoły zawodowe.

Jak mówi dyrektor Adam Witek szkoła ma zapewnić pełny zakres przygotowania zawodowego na poziomie europejskim tak aby absolwent ZST mógł odnaleźć się na rynku pracy z odpowiednim, może nie dużym, ale właściwym doświadczeniem zawodowym. Dlatego też kładziemy duży nacisk na zagraniczne praktyki, które umożliwiają uczniom naszej szkoły poznanie w bezpiecznych warunkach zarówno polski jak i zagraniczny rynek pracy.

W efekcie między innymi takich działań, coraz większa liczba gimnazjalistów chce zostać uczniami ZST. Z kolei wzorowa postawa naszych uczniów podczas praktyk zagranicznych sprawia, że są oni świetnymi ambasadorami Polski i naszego powiatu na arenie międzynarodowej, burząc negatywne stereotypy Polaka za granicą.

Czy to już wszystko? Z pewnością nie. Jest przecież jeszcze przygoda, zaspokajanie ciekawości świata, pierwsze kroki w samodzielność z dala od domu... i radość powrotu w ojczyste strony.

Czy więc warto? Oczywiście! Tak w końcu mówią fakty, a z nimi się nie polemizuje.

Na podstawie strony internetowej ZST w Strzyżowie (<http://www.zs-strzyzow.itl.pl/>) opracował Grzegorz Włodyka

Puchar Polski Juniorów



Fot. archiwum Armagedon

W dniu 10.09.2016 r. zawodnicy Armagedonu Pucharem Polski Juniorów w Ju-Jitsu Sportowym rozpoczęli kolejny sezon startowy 2016/2017. Czworo naszych zawodników reprezentowało Strzyżów w turnieju, w którym konkurowało 42 kluby z całej Polski.

Rewelacyjna jak zwykle Patrycja Wnęk zdobyła swój kolejny złoty medal, Jakub Kubas zdobył srebro, Patryk Wnęk zajął 5 miejsce a Patryk Ziobro zajął 7 miejsce. Nasi zawodnicy jeszcze juniorami nie są a już z powodzeniem konkurują z nawet o kilka lat starszymi zawodnikami z innych klubów.

Już 24.09.2016 r. troje naszych zawodników będzie startowało w Międzynarodowym turnieju „GERMAN OPEN” w Niemczech, a 08.10.2016 r. zaczyna się kolejna edycja Ogólnopolskiej Ligi Dzieci i Młodzieży w Ju-Jitsu Sportowym do której przygotowują się nasi młodszy zawodnicy.

Paweł Szlachta

Jan Półzięć

Radek Śląski królem Festiwalu Biegowego w Krynicy

Festiwal Biegowy w Krynicy ma coraz większą sławę wśród biegowej braci w Polsce. Uważam, że słusznie. Przez 3 dni można znaleźć dla każdego coś do przebiegnięcia. Program jest nawet przeladowany. Są tam biegi dla najmłodszych, początkujących, pragnących bić swoje życiowe rekordy, dla profesjonalistów i dla najwytrwalszych.

Są rozgrywane biegi mające rangę mistrzostw Polski – Bieg 7 Dolin ultramaraton na 100 km. Jest też bieg etapowy dla naprawdę zaprawionych i wytrwałych biegaczy – Iron Run. W ocenie wielu znających się na rzeczy – najtrudniejszy. Biega się przez 3 dni na krótkich, średnich, długich i bardzo długich dystansach – w sumie trzeba przebiec ponad 140 km w określonych dla poszczególnych dystansów limitach czasowych. Kto się nie zmieści w limicie – odpada. W tym biegu wystartował nasz członek na Festiwalu Radek Śląski.

W piątek, 9 września na początek Krynicka Miła – bieg uliczny na dystansie 1,6 km z limitem 7 minut. Radek Śląski przebiega ten dystans z czasem 6 minut i 1 sekunda, co daje mu miejsce w piątej dziesiątce. Ale straty są sekundowe. Po dwóch godzinach start do trudniejszego biegu na dystansie 15 km ze startem i metą w Krynicy i trasą górską do Tylicza i z powrotem – limit 1 h 40 minut. Radek odrabia straty i notuje czternasty czas na tym dystansie (1:22:55). Na zakończenie dnia

z szesnastym czasem (0:30:23) i jest w czołówce biegu.

Następnego dnia o siódmej rano start do najtrudniejszego etapu Iron Runa bieg górski na dystansie 64 km ze startem w Rytrze i metą w Krynicy z limitem czasowym 10 godzin. Że to jest trudny dystans przekonałem się osobiście dwa lata temu przebiegając tę trasę. W tym biegu nasz zawodnik pokazał swoje mistrzostwo – osiągnął najlepszy czas z całej stawki zawodników (6:49:32) i uzyskał kilkunastominutową przewagę. Został samodzielnym liderem. Ale to nie koniec. Po kilku godzinach odpoczynku o 19:00 start na 3 km, a o 22:05 ostatni w tym dniu bieg na 5 km. Radek pierwszy dystans pokonuje w 13 minut i 30 sekund, a drugi w 23 minuty i 5 sekund. Traci do najlepszych, ale traci sekundy, a ma przewagę kilkunastu minut.

Niedziela to finał biegu. Na początek, o 8:40 rano start do Koral Maratonu (42 km i 195 m) na niezwykle trudnej trasie. O stopniu trudności tej trasy przekonałem się przebiegając ten maraton przed



Fot. festiwalbiegowy.pl (2)



o godzinie 22:35 – bieg nocny na dystansie 7 km z limitem 45 minut. Start w Krynicy i wbieganie na „Romę”, a następnie zbieganie do Krynicy. Radek przebiega

pięciu laty. Limit czasowy 4 godziny i 30 minut niezbyt wymagający, ale dla biegających od dwóch dni i mających już w nogach blisko 100 km to czas krótki.

Nasz zawodnik pilnuje konkurentów i przebiega ten dystans z trzecim czasem 3:22:06 tracąc do najszybszego tylko niecałe 6 minut. Utrzymuje prowadzenie i do ostatnich dwóch krótkich biegów – biegu na Jaworzynie, i na 1 km startuje jako lider. W biegu na Jaworzynie – dystans 2,6 km, różnica wzniesień 460 m – odnotowuje drugi czas i na ostatnim etapie tego morderczego biegu tylko nieszczyśliwy wypadek może mu odebrać zwycięstwo. Nic takiego się nie dzieje i Nasz zawodnik Radosław Śląski zostaje zwycięzcą Iron Runa – biegacza ze stali.

Jak trudny to bieg niech świadczy fakt, że wystartowało do pierwszego etapu blisko 150 zawodników, a ukończyło cały cykl tylko 59, w tym dwie panie.

Brawo Radek.

Lektym piórem

(i przymrużonym okiem...)

Zrobiłam sobie małą przerwę i reset wewnętrznej przestrzeni mózgowej. Jestem naphana zdrowym jedzeniem, moja skóra świeci nawet w ciemnościach, włosy to leją się jedwab, a paznokcie zachwycają swoim jadowitym różem. O matko-huto, odpoczęłam! Kiedy człowiek ma czas na leniuchowanie, ma też czas na rozmyślanie. Ja swój przeznaczyłam głównie na zastanawianie się czy jestem szczęśliwa. No, i wyszło mi, że bardzo!

A jak do tego doszłam?

Jeśli czegoś bardzo chcesz, tak bardzo, że skręca cię z bólu i wywraca na drugą stronę, że spać nocami nie możesz, to... zatrzymaj się na chwilę i pomyśl: może już masz to, o czym marzysz?

Do szczęścia człowiekowi tak naprawdę niewiele potrzeba. Problem w tym, że nie zauważamy swoich codziennych małych szczęść, potykamy się o nie, odsyłamy kopniakiem pod kanapę albo ścieramy szmatką jednorazową nasączoną detergentem. I mamy pretensje od ranka do wieczora do wszystkich – dzieci, męża, matki, ojca, współpracownika, sąsiada. Nieszczęśliwe. Nieszczęśliwe, oczywiście z powodu wszystkich dookoła, bo we własnym mniemaniu jesteśmy ideałem, któremu wszyscy robią na złość. Dziecko, mąż, listonosz, ta ruda z mięsnego, koledzy z pracy... Jesteś taką kobietą? Zmień to. Może jesteś szczęśliwa jak prosie w kałuży błota, a nie wiesz o tym?

Wszystko przez to, że w naszym mniemaniu szczęście powinny poprzedzać werble (lub tam tamy, w zależności od miejsca urodzenia), wybuchy, race i oklaski zazdrosnej gawiedzi. Chcemy takiego szczęścia, żeby przyszło i tak nas walnęło, żebyśmy dech stracili, żeby nam zebra połamało, kulasy wykręciło i resztkę zębów wybiło. No, to jest dopiero szczęście!

A co z małymi codziennymi szczęściami, z których zbudowany jest świat? E, tam... pleciesz androny, powiecie. Z czego tu się cieszyć? Po długim leżeniu na kanapie i zmianie boków z lewego na prawy, przekazuję co następuje:

Możesz się nazwać osobą szczęśliwą, jeśli:

1. Jest ktoś, komu na tobie zależy. Ktoś, kto nie pozwoli ci zdechnąć w samotności i zatruć atmosferę w całym bloku, albo zostać zjedzoną przez koty. Jeśli na świecie jest jedna osoba, której chce się podnieść komórkę i wystukać prosty tekst: Gabryśka, umarłaś? Co się nie odzywasz! – jesteś szczęściarzem. Jest ogromna szansa, że nie skończysz jako substancja o intensywnym zapa-

Pesymizm to zwykle lenistwo i naśladowanie innych. Posłuchaj kobiety, bo tobie pierwszej to powiem...

chu i pochodzeniu organicznym, przeciekająca przez sufit twojego mieszkania.

2. Masz pracę, która daje ci kasę. Nawet jeśli jest marna przynajmniej wiesz, że na chleb i wodę zarobisz, a nawet na maskarę. Jeśli jeszcze masz gdzie mieszkać – toś cy-sor-z! Zawsze znajdziesz takich, którzy chętnie zamienią swoje 14. godzinne stanie przy maszynie w urągających warunkach, na twoją nudną i nędznie płatną posadkę. I jeszcze będą twierdzić, że trafili do rajku.

3. Jesteś w stanie się poruszać i komunikować swoje potrzeby? Rewelacja! Jeśli jeszcze potrafisz podskoczyć – jesteś królową życia! Wolność kończy się wtedy, kiedy potrzebujemy kogoś do wytarcia nas (patrz punkt pierwszy), co i tak w końcu nastąpi.



© Włodek Wasikowski

I nawet wtedy lepiej być przyjaźnie nastawioną do świata, choć brudną babcia niż bazyliżnikiem, którego wszyscy omijają z daleka jak trudną do wyleczenia zarazę.

4. Nie żyjesz w strachu, lodówka pełna, nie biegasz po wodę 4 kilometry, nie musisz pleść butów ze słomy o poranku albo wydłubywać co wieczór jakiś pcheł ze swoich stóp? Zez, o rajku!!! Jakieś 80 procent ludności świata chętnie by się z Tobą zamieniło, dając ci w zamian przepiękne zachody słońca oraz możliwość obcowania z bardzo dziką naturą (nie daj się nabrać, tam ciężko o papier toaletowy i jest strasznie dużo kurzu).

No, to od jutra:

1. Wstajesz. Sprawdzasz, że nogi, ręce są, widzisz, przeżywasz.... no, nom, nom... cu-downości!!! Już jest dobrze. Patrzysz w lustro, oczy są, nos jest, otwórz okno, SZTACHNIJ SIĘ PO PIĘTY świeżym powietrzem!

2. Powiedz sobie coś miłego. Naprawdę, jesteś najbliższą sobie osobą, nikt cię tak nie będzie kochał, jak możesz kochać się sama (jakkolwiek dwuznacznie to brzmi, to we wszystkich znaczeniach jest prawdziwe).

3. Pomyśl coś miłego o swoim mężu, partnerze, kocie – nie ma ludzi całkowicie bezna-dziejnych. Jeśli od rana w twojej głowie po-

jawia się myśli – co za melepet, jak to wygląda o poranku, włosie z nosa, klata przecho-dzona, majty wiszą do kolan... to błąd! Skup się! Wierz mi, że zawsze znajdzie się polująca łasiczka, która zobaczy w nim Jasona Stathama. I najgorsze, że mu to powie. A jeszcze gorsze niż najgorsze jest to, że on chętnie w to uwierzy. Bo tacy są faceci. Łatwo-wierni. A skoro tacy są, to graj tą kartą – uśmiech, spojrzenie, uśmiech, niewinne muśnięcie rączką... u mnie to się kończy wymyciem podłóg, ugotowaniem obiadu i ciągłym pytaniem „Potrzebujesz czegoś kochanie?”. Bonusem jest, że jak już twój Stach zorientuje się, że jest Stathamem, to i włosy z uszu usunie, i gacie podciągnie! Potem należy tylko utrzymywać go w tym stanie.

4. Praca. Graj chociaż jeden dzień kobietę, która wygrała los na loterii. Zobaczysz jak to działa na ludzi. Nic tak nie dobije twoich wrogów jak twój dobry nastrój! Kto wie, może ci się spodoba i zostanie ci na dłużej? Pracowałam kiedyś z dwiema paniami, które mnie do bólu nienawidziły, tylko dlatego, że przez przypadek obejrzały mój pasek z wypłatą. Zamiast wchodzić z nimi w walkę wręcz postanowiłam udawać głupią (niedosłyszającą) zadowoloną z życia.

Zostałam pracownikiem miesiąca roz-taczającym promienie miłości wychodzące wprost z mojego serca ku sercu klienta. Każdego dopieszczałam, szczerzyłam się do bólu policzków i na widok każdego wchodzącego cieszyłam się jak dżdżownica na deszcz. Oczywiście klienci nie omieszkali donieść szefostwu, że „teraz to się tak tutaj miło przycho-dzi (sztylet w serce jednej złośliwej koleżanki – trafiona zatopiona), człowiek czuje, że jest mile widziany i chociaż mam gdzie indziej bliżej, to wołę tu przyjechać i zamówić, żeby sobie z panią Gabrysią porozmawiać (bach, i druga wilyczka przyszpilona). Koleżanki gotowały się ze złości, a ja tymczasem odpłynęłam w chwale ku lepszej pracy. Cu-downa zemsta, a ile niewinnej radości i ilu uszczęśliwionych!

I wyluzuj, wyluzuj... popatrz w gwiazdy i zastanów się, czy ma dla nich jakieś znaczenie, że zapomniałaś rozmrozić lodówki i zła-mał ci się paznokcie?

Śluchajcie co wam powiem, albowiem prawdę tu głoszę – idź na lody albo do fryzjera, przytul się do faceta, zadzwoń do koleżanki – to jest właśnie szczęście. Serio! (Tekst dedykuję mojej zmarłej 25 lat temu babci. Gdziekolwiek jesteś, zawsze o Tobie pamiętam).

Tekst: Czarny Pieprz
Adiustacja tekstu: redakcja

● KĄCIK RZECZNIKA ZUS ● KĄCIK RZECZNIKA ZUS ● KĄCIK RZECZNIKA ZUS ●

Renta rodzinna dla ucznia i studenta

Uczniowie szkół ponadpodstawowych wniosek o kontynuowanie wypłaty renty rodzinnej powinni złożyć w ZUS-ie najpóźniej we wrześniu. Studenci – do końca października.

Renta rodzinna może przysługiwać bliskim zmarłego, jeśli był on emerytem, rencistą lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń, albo pobierał zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne. Rentę tę mogą dostać m.in.: dzieci ubezpieczonego zmarłego, dzieci jego małżonka lub te przysposobione. Prawo do renty rodzinnej mają również wnuki, rodzeństwo i inne dzieci przyjęte na wychowanie (przed osiągnięciem przez nie pełnoletności) co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego, chyba, że była ona skutkiem wypadku. Rentę dostaną jednak tylko wówczas, jeśli nie otrzymują jej po rodzicach albo ci ostatni nie są w stanie ich utrzymać. Prawo to będą miały także wtedy, gdy zmarły lub jego małżonek zostali ustanowieni ich opiekunami prawnymi. Rentę rodzinną wypłaca ZUS dzieciom zmarłego, do momentu skończenia przez nie 16 lat.

Dostajesz rentę po zmarłym rodzicu?

Jeśli niedawno skończyłeś szkołę i od października zaczynasz studia, pamiętaj o wizycie w ZUS. Jeszcze we wrześniu warto poinformować instytucję o tym, że podejmujesz studia.

Jeśli jednak dziecko nadal się kształci, będzie dostawało rentę aż do zakończenia nauki, lecz nie dłużej niż do 25. roku życia. Chyba, że urodziny te przypadają w trakcie ostatniego roku studiów – wówczas świadczenie można jeszcze pobierać do końca roku akademickiego. Renta przyznawana jest i wypłacana na okres roku szkolnego, łącznie z wakacjami. Uczniom szkół ponadpodstawowych świadczenie wypłacane jest co miesiąc do końca sierpnia, a studentom do końca września danego roku akademickiego – o ile szkoła albo uczelnia w pierwszym zaświadczeniu nie ujmą całościowego terminu trwania nauki, na przykład 3-letniego, 2-letniego itp. Gdy to zrobią, ZUS wypłaca rentę przez cały ten czas, kontrolując czy nauka jest konty-

nuowana. W pozostałych przypadkach, aby renta wypłacana była bez przerwy, należy pamiętać, by najpóźniej w ciągu miesiąca od ostatniej wypłaty złożyć do ZUS-u wniosek wraz z zaświadczeniem o kontynuowaniu nauki. Żeby kolejne świadczenie wypłacone zostało jeszcze we wrześniu – uczniowi lub w październiku – studentowi, warto wniosek złożyć wcześniej. Składając wniosek z opóźnieniem – na przykład student pod koniec października – zainteresowany dostanie jeszcze spłatę świadczenia za październik. Gdy jednak spóźni się z wnioskiem o cały miesiąc i będąc studentem złoży go dopiero w listopadzie, rentę rodzinną za październik straci.

– Uczeń, który ukończył szkołę średnią i dostał się na studia, aby uniknąć zawieszenia wypłaty świadczenia w wrzesień, zaświadczenie z uczelni musi dostarczyć najpóźniej do końca września. Formalny dokument informujący, że jest się studentem, należy zaś donieść na początku października – radzi Małgorzata Łyszczarz-Bukała, rzecznik lokalny ZUS. – Jeśli uprawniony do renty przestanie się uczyć, musi zawiadomić o tym ZUS, który wstrzyma wypłatę świadczenia.

Uczniowie i studenci często zapominają, że o zaprzestaniu nauki muszą zawiadomić ZUS. Wtedy instytucja wstrzymuje wypłatę renty rodzinnej. Jeśli były uczeń lub były student sam nie poinformuje ZUS o zakończeniu nauki, to nienależnie pobraną rentę będzie musiał zwrócić z ustawowymi odsetkami.

Ile wynosi renta rodzinna

Wszystkim uprawnionym przysługuje jedna łączna renta rodzinna. Gdy uprawnionych jest kilku, świadczenie dzielone jest w równych częściach pomiędzy nich. Jedna osoba dostanie 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Dwie – 90 proc. świadczenia do podziału, a trzy i więcej osób – 95 proc. świadczenia. Aktualna wysokość najniższej renty rodzinnej to 882,56 zł. Jeśli rentę rodzinną dostaje dziecko, którego oboje rodzice nie żyją, dostanie ono jeszcze dodatek dla sierot zupełnych – 392,20 zł.



*Małgorzata Łyszczarz-Bukała
rzecznik prasowy
Oddziału ZUS w Rzeszowie*

Oszukują seniorów metodą „na pracownika ZUS”

Na początku sierpnia do jednego z rzeszowskich emerytów zatelefonował „pracownik ZUS”, proponując spotkanie w celu przeliczenia pobieranego świadczenia. Emeryta zaskoczył telefon i na swoje szczęście postanowił przedzwonić do ZUS-u, aby zapytać, jakie dokumenty ma przygotować do przeliczenia...

– Zainteresowanie możliwością ponownego ustalenia wysokości emerytury jest duże i to postanowili wykorzystać naciągacze. Podając się za pracowników ZUS, dzwonią i wysyłają e-maile do petentów urzędu proponując odpłatne przeliczenie emerytury. Pod pozorem telefonicznej informacji namawiają starsze osoby do spotkania z przedstawicielem ZUS, a w rzeczywistości oszustem, którego zadaniem jest nakłonienie ich do skorzystania z płatnych porad. Taka usługa wyceniana jest najczęściej na 100 złotych – informuje Małgorzata Łyszczarz-Bukała, rzecznik regionalny ZUS.

W całej Polsce zgłasza się coraz więcej oszukanych osób. Na czym polega nowy przekręt? Niełatwo jest go dokładnie opisać, ponieważ używany jest już w wielu wariantach. Zazwyczaj polega on jednak na podszywaniu się pod pracownika ZUS, który obiecując wyższą emeryturę wyłudza fikcyjne opłaty lub dane osobowe. Najbardziej narażone na oszustwo są osoby starsze, ale ofiarą może stać się każdy. Podając się za pracownika ZUS oszust może np. zaoferować płatną pomoc w obniżeniu sumy opłacanych składek lub w uzyskaniu renty.

ZUS ostrzega: to oszustwo

Przypomnijmy więc, że wizyta pracownika ZUS w domach klientów możliwa jest tylko wówczas, gdy: przeprowadza się kontrolę zwolnień lekarskich – jeżeli nie jesteśmy chorzy, nie mamy więc co spodziewać się takiej wizyty, albo przeprowadza się kontrolę płatnika składek, jeśli siedziba firmy jest w tym samym miejscu co adres zamieszkania płatnika. Na kontrolę płatnika składek, inspektorzy umawiają się z wyprzedzeniem. Pamiętajmy też, że każdy pracownik Zakładu powinien posiadać odpowiednią legitymację.

Nie ma więc możliwości by pracownicy ZUS odwiedzali klientów w domach. Pracownicy ZUS nie składają też telefonicznych propozycji płatnego wypełnienia jakichkolwiek wniosków. Bądźcie więc Państwo ostrożni w kontaktach z osobami, które Wam takie możliwości proponują.

ZUS przestrzega również przed otwieraniem poczty elektronicznej, która rzekomo została nadana przez dyrektora oddziału ZUS. Może być ona bowiem zainfekowana. Możliwość spotkania pracownika ZUS poza siedzibą urzędu nie jest zatem wiele. Wszystkie inne sprawy, z którymi rzekomo zwraca się do nas osoba podająca się za pracownika ZUS, powinny wzbudzić naszą podejrzliwość.



Z KRONIKI POLICYJNEJ – POLICJA INFORMUJE



Pamiętajmy o bezpieczeństwie podczas grzybobrania

Rozpoczął się sezon zbioru grzybów. Policja przypomina o przestrzeganiu podstawowych zasad bezpieczeństwa podczas grzybobrania. Corocznie na terenie całego województwa odnotowywane są przypadki zaginięć. Przestrzeganie poniższych zasad pomoże nam szczęśliwie wrócić do domu.

Koniec okresu letniego, to czas kiedy wielu mieszkańców naszego powiatu zaczyna sezon zbierania grzybów. Wyjeżdżając do okolicznych lasów, pochłonięci poszukiwaniem grzybów, możemy stracić orientację i mieć trudności z odnalezieniem drogi powrotnej. Szczególnie zagrożoną grupą są ludzie starsi, cierpiący na różnego rodzaju schorzenia, jak również małe dzieci. Policjanci przypominają o zachowaniu kilku zasad bezpieczeństwa podczas wypraw na grzybobranie. Ich przestrzeganie pomoże nam bezpiecznie powrócić do domów.

- na grzybobranie wybieramy się najlepiej w znane miejsca, w towarzystwie innej osoby;
- oceńmy realnie swoje siły i możliwości oraz czas, jaki zamierzamy spędzić w lesie;
- nie oddalajmy się od osób, z którymi wybraliśmy się na grzybobranie – pozostajmy z nimi w kontakcie wzrokowym;
- pamiętajmy o zabraniu telefonu komórkowego z naładowaną baterią;
- osoby cierpiące na przewlekłe schorzenia nie powinny zapomnieć o zabraniu lekarstw;
- jeżeli jesteśmy w nowym miejscu, zapamiętujemy punkty odniesienia, a nawet oznaczamy je tak, aby bez problemu znaleźć drogę powrotną;
- jeżeli nie znamy terenu nie oddalajmy się zbyt daleko od swoich pojazdów;
- nie wybieramy się do lasu po zmierzchu;
- jeżeli nasi znajomi lub bliscy zabłądzili w lesie – natychmiast zaalarmujmy Policję.

W trosce o bezpieczeństwo dzieci

W ramach prowadzonych działań „Bezpieczna droga do szkoły” najmłodszych uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Strzyżowie odwiedzili niecodzienni goście. Byli to policjanci i Pan Mrówka. Razem uczyli bezpiecznego poruszania się w drodze do szkoły, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przechodzenie przez jezdnię.



Babie lato czyli pejzaż twórczy

28 września 2016 r.,
o godz. 17:00



W programie:

- emocje zaplecione słowem
- impresje osnute piosenką
- odczucia zatrzymane w kadrze
- czyli ostatnie smaki lata



W ramach profilaktycznych działań „Bezpieczna droga do szkoły” uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Strzyżowie odwiedzili dziś policjanci. Towarzyszył im Pan Mrówka, który pomagał dzieciom zapoznać się z zasadami ruchu drogowego. Dzieci uczyły się przechodzenia przez jezdnię. Dowiedziały się również, dlaczego należy używać elementów odblaskowych.

Nauka cały czas upływała pod znakiem zabawy. Takim spotkaniom zawsze towarzyszy radość najmłodszych. Wizyta policjantów i pluszowego pomocnika zawsze jest atrakcją dla dzieci, tym bardziej, że maskotka rozdawała odblaskowe i słodkie prezenty.

KPP w Strzyżowie Katarzyna Ciuba



Wydawca: Samorząd i Towarzystwo Miłośników Ziemi Strzyżowskiej, Fundacja na Rzecz Rozwoju Kultury Ziemi Strzyżowskiej

Redakcja: Marek Śliwiński (red. nacz), Marta Utnicka, Jadwiga Skowron, Marzena Łącka, Zdzisława Górka, Urszula Rędzińska, Urszula Wojnarowska-Curyło, Natalia Korab, Mieczysław Marczak, Jan Półzień.

Skład i obsługa techniczna: Natalia Korab.

Adres: ul. Przeclawczyka 5, 38-100 Strzyżów, tel. 17 276 13 54 wew. 38, e-mail: wagaimiecz@gmail.com.

Łamanie: Dorota Wadiak, tel. 603 163 983. **Druk:** Drukarnia „STEINER”, tel. 506 030 057.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji. Miesięcznik zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. Pismo zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie.

Zapraszamy na stronę internetową Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej www.tmszstrzyzow.pl

Sygn. akt I Ns Reg. Pr. 34/92

ISSN 1425-1787

Nakład: 380 egz.

Cena 3,50 zł

STRZYŻOWSKA GALERIA

Dom Kultury „Sokół” w Strzyżowie zaprasza na wystawę obrazów
Aleksandry Stepniak i Jolanty Cicińskiej z Przemyśla.
15 września - 20 października 2016 r.



Prace Aleksandry Stepniak



Prace Jolanty Cicińskiej

WAKACJE 2016



Fot. Karolina Worosz

Zajęcia wakacyjne
w Muzeum Samorządowym



Fot. Aleksandra Korabiowska

Sierpniowe zabawy taneczne
organizowane przez DK „Sokół”



Fot. Iwona Bałchan

Zajęcia na świeżym powietrzu
organizowane przez PBGiM w Strzyżowie



Fot. Anna Furtek

Zajęcia plastyczne
w DK „Sokół”



Fot. Ryszard Kwiatek

Wakacje z tenisem
ziemnym



Wakacyjne zajęcia w PBGiM w Strzyżowie

Fot. Paweł Lasota